



45-lecie Klubu Honorowych Dawców Krwi z Radzyna

Andrzej Gruba, Julian Mazurek, Szczepan Niebrzegowski

strona 4



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota radzyńska

radzyn.24wspolnota.pl

28 stycznia - 3 lutego 2020 r.
nr 04 (864) Cena 2,99 zł (w tym VAT 5%)

RADZYŃ

BORKI

CZEMIERNIKI

KĄKOLEWNICA



Wiesław Mazurek, wójt gminy Radzyń

BIĄŁKA: Mazurek nie wyrzuci Jurka

strona 8

Radzyńska Szopka Noworoczna

Wyrwał, to wyrwał, lecz czy posadzi???

Burmistrz Jerzy Rębek

STR. 2,3,6,7



Starosta Szczepan Niebrzegowski

Założył smoking, mrugnął do słońca I z kapelusza wyjął Zająca



Czy zyska na tym, czy straci gmina Gdy w gabinecie siedzi dziewczyna

Wójt Anna Mróz



Donieśli na Sławomira Sałatę do CBA



Sławomir Sałata, były prezes radzyńskiego PUK

PSALM 7; cyt. „16. Wykopał dół i pogłębił go, lecz wpadł do jamy, którą przygotował.

Radzyńska prokuratura prowadzi śledztwo w sprawie nieprawidłowości w Przedsiębiorstwie Usług Komunalnych za czasów prezesury Sławomira Sałaty.

STRONA 8

SKUP SAMOCHODÓW
Tel. 500 813 500, 25 631 25 25

SKUP ZŁOMU NOWY PUNKT AUTOKASACJA
Radzyń Podlaski, ul. Kleeberga 8a
kontakt: 501 482 483, 515 130 896
czynne: pon-pt: 8:00-16:00, sob. 8:00-14:00
*** ZAPRASZAMY ***

W Białej świętowali 100-lecie oświaty

STRONA 4

Burmistrz odwołał dyrektora ZGL

STRONA 5

CZEMIERNIKI: Klasztor franciszkanów z dopłatami

STRONA 21

Szopka na Trzech Króli za 10 tys. zł

STRONA 5

NAJLEPSZEKOGROSZEK
TEL. 509948595
ul. Radzyńska 17
Międzyrzec Podlaski
www.najlepszyekogroszek.pl

INFORMATOR

Alarmowe

Straż Pożarna 998 lub ... 352 77 68
Policja 997 lub 351 22 10

Pogotowia

Ratunkowe 999 lub 352 84 61
Ciepłne 993
Energetyczne 991 lub ... 352 88 01
Straż miejska 352 80 50

Instytucje i Urzędy

Starostwo 352 74 00
Urząd Miasta 352 80 70
PUP 352 93 80
Skarbowy 352 11 09
ZUS 352 92 60
KRUS 352 07 51
ARIMR 352 79 80
Prokuratura Rejonowa .. 313 35 00
Sąd Rejonowy 313 30 11
Poczta Radzyń 352 76 01

Urzędy Gmin

Borki (81) 857 42 08
Czemieniki 351 30 03
Kąkolewnica 372 20 10
Komarówka 353 50 04
Radzyń 413 18 00
Ulan-Majorat 351 80 69
Wohyń 353 00 03

Inspekcje

Nadzoru Budowl. 352 74 15
SANEPID 352 74 16
Weterynaryjna 352 70 15

Ośrodki zdrowia

SPZOZ (Wisznica 111). 413 22 67
Szpital w Suchowoli 353 03 64
Białka 352 51 05
Czemieniki 351 30 39
Komarówka Podlaska 353 50 15
Kąkolewnica Wsch. 372-21-01
Suchowola 353 03 67
Wohyń 353 00 17

WAŻNE TELEFONY

USŁUGI

USŁUGI POGRZEBOWE

ZAKŁAD POGRZEBOWY OLIMP
tel. 693 294 820,
692 636 334

USŁUGI HYDRAULICZNE, GAZOWNICZE

„HYDRO-GAZ”
tel. 570 599 519

NAPRAWA SKUTERÓW
tel. 570 599 519

„GLASS-MIX” ZAKŁAD SZKLARSKI
oprawa obrazów
tel 604 864 442

MOTORYZACJA

AUTO SZYBY
tel. 500 125 105

UBEZPIECZENIA

KRZYSZTOF HRYCIUK
tel. 516 126 350,
83 352 08 04

FINANSE

KANTOR WYMIANY WALUT
tel. 83 352 08 51, 600 358 058

LEKARZ

WETERYNARI

RADZYŃSKIE CENTRUM
MAŁYCH ZWIERZĄT
tel. 83 352 03 13

GROOMER - PSI FRYZJER
tel. 83 352 03 13

GASTRONOMIA

HALO OBIADEK
tel. 511 279 797

BELLO HORIZONTE
tel. 884 623 936

Radzyński Gabin

Pisanie szopki w styczniu to zwyczaj dosyć miły, acz nie wiadomo konkretnie, z czego wynikający. W naszej części świata bowiem co chwila całorocznym. Co chwila przybywają mędrcy z różnych stron świata (ze wschodu też, sobacząc na czas odpraw w Terespolu...), jakaś opozycja wane postaci mają jedną wspólną cechę: skoro żeśmy Was dostrzegli, jesteście dla nas choć trochę ważni. Powody do obrażania się mają Ci, którzy w góry miły bracie” do tekstu Wincentego Pola. W razie czego do niego pretensje...

Narrator: O roku ów, kto ciebie widział w naszym kraju

Ten dotąd w głowie ma krętka jak po małym gaju
Najpierw była zagadka i niepewność spora
Bo żeśmy się przyglądali, kto wygrał w wyborach
Czy radość przystoi czy ślady paniki
Powiat, Kąkolewnica, Wohyń, Czemieniki
Nowi tam władarze do władzy się wnieśli
Czy dobrzy czy raczej kiepscy „Wspólnota” określi
Inni do dziś się zmagają z kampanijną żabą
Bo głupio tłumaczyli, czemu jest tak słabo
Miała być dycha na pałac, cuda dla narodu
Wyszło z tego niewiele, malują od przodu
Rębek na Sosnowskiego wszystko zwał równo
Lecz prokurator umorzył, wyszło z planu g...o
Potem były wybory, cel ich był to wzniośle
By z kraju do Brukseli pognać w europoście
Chyr poszedł: Mazurek idzie nam do eurosejmu
Ale to żaden z naszych tylko baba z Chełmu
Na koniec zebrałszy informacji kupę
Orzec można z pewnością: PiS dał wszystkim w d...ę

A w opozycji wybuchła panika
Że dać może raz drugi w końcu października
Skończyło się na remisie, Bóg wciąż naród karze
Sejm wzięli PiSowcy, Senat platformiarze
Lokalna polityka wyszła mało wzniośle
Bo Radzyń znowu nie ma choć jednego posta
Nawet wujek Tadeusz tu nie stanął w szranki
I ustąpił na liście dla Szymali Anki
Ta zaś dzielnie walczyła i wyszła jej sztuka
Bo głosów wzięła więcej od Er Gmitruczuka
Wybory na remis, w sejmie ciągle jaja
My patrzymy na Radzyń. Nasza chata z kraja!
Co nas tam obchodzą Sejmu dylematy
U nas w Gabinetie lepsze eksponaty!
Tu obejrzymy - nie tłoczyć mi się
pan Jerzy Rębek, zwany burmisiem

Chór Wujów (na melodię W góry w góry miły bracie):

W górę w górę miły bracie
Czy wy miasto szybko pchacie?



Wyrwał to wyrwał, lecz czy posadzi???

Fakt, że bez forsy rządzić jest trudno
Zrobiło w mieście się dosyć nudno
Wtem Rębek biorąc wszystko na klatę
Nagle odwołał Sławka Sałatę
Czemu dokładnie Jerzy się zjeżył?
Coś tam tłumaczył, lecz nikt nie wierzył
Za Sławkiem stała PUKowców siła
i ich reakcja nie była miła
I wszyscy w mieście wiedzieć by radzi
Wyrwał to wyrwał, lecz czy posadzi?

Chór: Jurek, Sławek, mędrców zgraja
Z tego jeszcze będą jaja



A gdy Sałata poszedł do kąta
wzięli do PUKU Jarka Ejsmonta

Bo gdy Sałata poszedł do kąta
wzięli do PUKU Jarka Ejsmonta
Bo takiej tenże jest mąż ów cnoty
Że jest zeń świetny koń do roboty
Z KRUSu na powiat poszedł i prosto
został na chwilę wicestarostą
By Rębek i PiS nie mieli troski
Co nawywija tam Niebrzegowski
Ech - mówi Rębek, - Prawdziwy pech
Że takich Jarków nie mam ze trzech
Chłopaki z PiSu do trzech niedzieli
Sami bez Jarka by poginęli

Chór Wujów: Jarek Ejsmont, miły bracie
Mnóstwo posad czeka na cię



Założył smoking, mrugnął do słońca
I z kapelusza wyjął Zajacę

et Figur Wioskowych

mamy jakieś jasełka, niekoniecznie zorganizowane celowo i z jakimś scenariuszem, reżyserowane przeważnie przez ślepy los. Bydło, pasterze i siano również są zjawiskiem opisuje rządzących jako krwawego Heroda, jacyś rządzący stroją miny, jakby rzeczywiście byli królami co najmniej Judei. Czyli nic nowego pod słońcem. Wszystkie opisy się załapali. Zapraszamy. Po Podlaskim Gabinetie Figur Wioskowych (jak Paryż, tak gabinet...) oprowadzi nas Chór Wujów, podśpiewując fałszywie na melodię „W góry

A gdy w powiecie zaświecił vacat
Starosta w przydum głęboki zapadł
Założył smoking, mrugnął do słońca
I z kapelusza wyjął Zająca
Czoło wygładził, rozświetlił lice
po czym ogłosił nowego wice
Rada obrała go nie zwlekając
I wickiem został tak Michał Zając
Z Bork, z PiSu, i mówiąc tu bez obłudy
grzeczny, robotny lecz strasznie chudy
A jego szefa mając na względzie
coś nam tu mówi - grubszy nie będzie

**Chór Wujów: Hej Szczepanie hej Michale
Albo chudo albo wcale!**



Bo wszyscy księża w powiecie prawie
Wiernie wyznają tu proWiesławie

A w gminie Radzyń wieczna atrakcja
Najpierw szalała tam demokracja
Co sesję mózgi nie od parady
Wciąż wybierały szefostwo rady
Co raz to inna opcja zwycięża!
A Wiesiek spoko. W krąg niego księża
Bo wszyscy księża w powiecie prawie
Wiernie wyznają tu proWiesławie
Choć w gminie, mówiąc szczerze, bez kantów
Coraz to więcej jest "protestantów"
Gna zaś na czele czeredy całej
sołtys Matejuk, ataman Białej.

**Chór Wujów: Wiesław Wiesław bracie miły
Się zbierają wrogie siły**



W Borkach porządek, rygor jak w woju
Wójtem weteran, w trudzie i znoju

W Borkach porządek, rygor jak w woju
Wójtem weteran, w trudzie i znoju
Ciągłe gdzieś biegnie, mobilność duża
Połowę gminy okrutnie wkurza
Bo tutaj widać dylemat stary
Swojski bałagan czy też kosmary
Czy to jest mrzonka czy jednak da się
Uporządkować nasze Podlasie
Czy ciągle walczyć czy dobra chwila
Żeby choć trochę spuścić z wentyla

**Chór Wujów: Radek Radek nasza rada
gmina to nie defilada**



Czy zyska na tym czy straci gmina
Gdy w gabinecie siedzi dziewczyna

W Kąkolewnicy rok po wyborach
Wciąż dla niektórych zagwozdzka spora
Czy zyska na tym czy straci gmina
Gdy w gabinecie siedzi dziewczyna
Zaś kilku innych do nieba wzdycha
„Ach, czasy Czesia! Ach, czasy Zbycha!”
Czy lepiej będzie? - bez żadnej ściemy
Mówimy szczerze: wcale nie wiemy
A w razie czego pociecha taka:
Jak nie ogarnie - to ma Czyżaka
Który podpowie, sprawdzi, zaleci
I jakoś się turla, jakoś to leci

**Chór Wujów: Anka Anka puszcza oko
Jak ci dobrze tam, to spoko!**

Dokąd świat ten podły zmierza!
Mieli wszak wybrać tu Kazimierza
A tu gorczy głęboką czarę
Kazał mu wypić Filipek Arek
I dochodzą wnet sąsiedzi
Co w tym Arku w ogóle siedzi
Czy będzie słuchał on Sławeckiego
Czy raczej Rębka? Nikt nie wie tego
Choć może być z tych co jak przy żłobie
To zechcą sami być sterem sobie
A dodatkowa atrakcja taka:
Jakby coś nie mógł - to ma bliźniaka

**Chór Wujów: Arek pracuj w znoju trudzie
Może będą z ciebie ludzie...**

Ulan był cichy, teraz są spory
Bo każdy swoje wygrał wybory
Szczepan w Radzyniu wlaź na piedestał
Jarek być wójtem też nie zaprzestał
Szybciutko w górę tak bez oddechu
Pnie się też radny Kowalczyk Grzechu
Każdy z nich widzi, bo się nie gapi
Że warto być capo di tutti cappi
Prędzej czy później kogoś ubodzie
Gdy trzy są byki w jednej zagrodzie
Ech, raj tam będzie o którym marzy
Cały tutejszy świat dziennikarzy...

**Chór Wujów: Ulan Ulan ubaw spory
Gdy za dobre są wybory**

By z geografią jeszcze być w zgodzie
Dwa eksponaty stoją na wschodzie
Jak w Komarówce zbudujesz domek
Wójtem tam Irek, w Wohyniu Tomek
W sumie nie starzy już nie młokosy
Gminy ich leżą z dala od szosy
Trzeba przemierzyć lasy i knieje
Żeby ustalić co tam się dzieje
Więc żeby zostać historii chlubą
Coś by musieli nabroić grubo
Coś zdefraudować, narobić zbytku
A tutaj cisza, mało pożytku
Trochę za nudna z wami robota
Lecz coś wynajdzie w końcu Wspólnota

**Chór Wujów: Tomasz, Irek, drogi panie
was cicho podejrzenie...A to nie koniec,
w to nikt nie wątpi**

Dwie strony dalej ciąg dalszy nastąpi
Bo może ciągle któreś z Was nie wie
Jakie figury stoją w Parczewie
Międzyrzec, Łuków, czy wy tam wiecie
Co się odwała w białskim powiecie?
Kto na obciachu, kto w pełnej chwale
Se przeczytajcie dwie strony dalej.

Wiktor A. Sienkiewicz

Więcej zdjęć na 24wspolnota.pl. Łączy nas krew, która ratuje życie

45-lecie Klubu Honorowych Dawców Krwi z Radzyna

18 stycznia Klub Honorowych Dawców Krwi w powiecie radzyńskim obchodził uroczystość 45-lecia istnienia. Świętowanie jubileuszu poprzedziła msza święta (6 grudnia) odprawiona przez ks. prał. Romana Wiszniewskiego w parafii MBNP. Nad uroczystością patronat honorowy objął starosta radzyński.

Jubileusz 45-lecia Honorowego Krwiodawstwa w powiecie radzyńskim zorganizowany przez Klub HDK im. E. Kaznowskiego PCK zaszczytliwi goście z Regionalnego Centrum Krwiodawstwa w Lublinie, Grzegorz Fiedorowicz - z-ca dyrektora RCKIK, Jerzy Bisek prezes lubelskiego oddziału PCK, starosta radzyński Szczepan Niebrzegowski oraz sponsorzy. Andrzej Gruba, prezes radzyńskiego oddziału HDK witając gości oraz członków klubu przypomniał, że Klub powstał w styczniu 1975 r. - 45 lat temu grupa działaczy stwierdziła, że łatwiej czynić dobro, jeżeli pomaga wielu i zapoczątkowała honorowe oddawanie krwi na potrzeby miejscowego leczenia - wspominał. Inicjatorem powstania klubu był dyrektor szpitala Janusz Kościelecki. Prezesem Klubu został Eugeniusz Kaznowski i pełnił tę funkcję aż do końca swoich dni. Jego następcą został Andrzej Gruba. - I pełnię tę zaszczytną funkcję do



Od lewej stoją: prezes Andrzej Gruba, Julian Mazurek, starosta Szczepan Niebrzegowski. Była to dla Andrzeja Gruby pożegnalna impreza z Klubem HDK w roli prezesa. Jest członkiem radzyńskiej organizacji od ponad 35 lat, przez ostatnie 20 lat w roli prezesa. Podczas nowych wyborów zarządu przekazał pałeczkę młodym i został w klubie jako członek zarządu

W roku 2019 radzyniacy honorowo oddali 700 litrów krwi, bezcennego leku ratującego zdrowie i życie

dzisiaj - mówił. W asyście gości odznaczył honorowych dawców z powiatu radzyńskiego medalem różnego stopnia za honorowe oddawanie krwi.

Działalność

Przez dłuższy czas członkowie Klubu oddawali honorowo krew w Punkcie Krwiodawstwa przy Zespole Opieki Zdrowotnej w Radzynie Podlaskim. Obecnie realizowane jest to w specjalnych ambulansach, które regularnie przyjeżdżają do Radzyna z Regionalnego Centrum Krwiodawstwa

i Krwiolecznictwa w Lublinie. Jak przypomniał prezes: - Przez ten wieloletni czas działalności organizowane były liczne wyjazdy do Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie, a także w roku 1997 do Polsko - Amerykańskiego Instytutu Pediatrii Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. 29 listopada 2002 roku odbyła się uroczystość nadania imienia Eugeniusza Kaznowskiego Klubowi HKD, a 16 maja 2002 roku miało miejsce oficjalne otwarcie Biura Zarządu Rejonowego Polskiego Czerwonego Krzyża w Radzynie Podla-

skim, a także Klubu HDK PCK. Siedziba mieści się tam do dnia dzisiejszego - przy ul. Sitkowskiego 1. Biuro Zarządu PCK i Klubu HDK powstało dzięki staraniom i wysiłkom członków obecnego wówczas Zarządu Powiatu Radzyńskiego, którzy przekazali ten budynek na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża.

Zasadenie pamiątkowego dębu

30 kwietnia 2009 roku przy Szkole Podstawowej nr 2 w Radzynie Podlaskim zasadzony został uroczystie „Dąb 90-lecia”. Dąb o, nadany przez Zarząd Główny Polskiego Czerwonego Krzyża w Warszawie, numerze 57, upamiętnia osobę Eugeniusza Kaznowskiego, założyciela



Odznaczenie otrzymał także Jan Kuszpa, prezes radzyńskiego PCK (pierwszy z lewej)

i prezesa Klubu Honorowych Dawców Krwi w Radzynie Podlaskim, w latach 1975-1999. W uroczystości posadzenia dębu wzięły udział władze miasta, powiatu, dyrektorzy zakładów pracy, przedstawiciele ZO PCK, młodzież i rodzina Eugeniusza Kaznowskiego.

Zmieniły się warunki

- Dzięki życzliwości i przychylności ks. prałata Romana Wiszniewskiego, raz na dwa miesiące, na plac przy Sanktuarium MBNP może wjechać ambulans przeznaczony do poboru krwi. Ambulans mile widziany jest również, dzięki przychylności pana prezesa Edwarda Bajko, przy Spółdzielczej Mleczarni SPOMLEK oraz przy szkołach ponadpodstawowych powiatu radzyńskiego - podkre-

Statuetki

Starosta Szczepan Niebrzegowski uroczystie wręczył statuetki najbardziej zasłużonym działaczom:

Julian Mazurek
Ryszard Dylak
Andrzej Gruba
Janusz Budzicki
Mirosław Migal
Henryk Paskudzi

ślał prezes. Działalność Klubu to niejednokrotnie także udział w różnych spotkaniach, prelekcjach i festynach propagując tym samym krwiodawstwo. Ruch Honorowych Dawców Krwi jest integralną częścią struktury Polskiego Czerwonego Krzyża.

Monika Mackiewicz

W Białej świętowali 100-lecie oświaty



W sobotę, 18 stycznia, świętowano stulecie oświaty w Białej, połączone ze zjazdem absolwentów. Odstłonięto okolicznościową tablicę, byli uczniowie mieli okazję spotkać się ze swoimi nauczycielami. Było refleksyjnie, historycznie i współcześnie, przyjaźnie i wesoło...

S T O P K A

Wspólnotaul. Ostrowiecka 34
(wejście od ul. Dąbrowskiego)
21-300 Radzyń,
tel/fax (83) 352 06 20
e-mail: radzyn@24wspolnota.pl**Redaktor prowadzący**Andrzej Dejneka
tel. 791 186 007
dejneka@24wspolnota.pl**Dziennikarze:**Jakub Hapka
tel. 694 609 317
hapka@24wspolnota.plMonika Mackiewicz
Tel. 502 528 110
mackiewicz@24wspolnota.pl**Dyrektor ds. marketingu i reklamy**Anna Mokrzycka
tel. 691 782 434
mokrzycka@24wspolnota.pl**Specjalista ds. reklamy**Agata Badziak
tel. 517 070 803
badziak@24wspolnota.pl**Skład:** Jarosław Pałysz**Wydawca**

Wydawnictwo Wspólnota

Redaktor naczelny

Mateusz Orzechowski

Druk

Polska Press o/Poligrafia

Drukarnia Łódź

ul. Skorupki 17/19

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

**TU NADASZ
OGŁOSZENIE****POWIAT RADZYŃSKI****RADZYŃ:**

- Redakcja ul. Ostrowiecka 34
- Ubezpieczenia Krzysztof Hryciuk, ul. Dąbrowskiego 15
- Brylancik ul. Ostrowiecka 20
- Ubezpieczenia Pogoda ul. Ostrowiecka 17

WOHŃ

- Kwiaciarnia Barbara Podgajna, ul. Średnia 28

KOMARÓWKA

- Spółdzielnia Jedność ul. Krótka 2, pawilon w bloku

CZEMIERNIKI

- Sklep spożywczy Sierociński ul. Rynek 24

**PRZERWY
W DOSTAWIE PRĄDU****28 stycznia,
godz. 8.00 - 14.00,
Stara Wieś (5)****24
RADZYŃ**
24wspolnota.pl

W Zakładzie Gospodarki Lokalowej zostało tylko czterech z dwunastu pracowników

Burmistrz odwołał dyrektora ZGL

Nowym dyrektorem ZGL jest Tomasz Piotrowicz. Marek Niewęglowski trafił do PUK i będzie zarządzał wspólnotami mieszkaniowymi.

Od początku stycznia Marek Niewęglowski nie jest już dyrektorem ZGL. Zastąpił go, w ramach awansu wewnętrznego Tomasz Piotrowicz. W ZGL pozostało czterech pracowników z kadry administracyjnej, ośmiu zostało przeniesionych do Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych: 2 elektryków, 2 hydraulików, 2 pracowników wykwalifikowanych działających w dziedzinie budownictwa, 1 majster oraz były dyrektor Marek Niewęglowski. Jak informuje rzecznik miasta, Niewęglowski będzie nadal zarządzał 17 wspólnotami mieszkaniowymi.

Zmiany były zapowiedziane już w listopadzie

Już pod koniec listopada burmistrz Jerzy Rębek zapowiadał zmiany kadrowe w Zakładzie Gospodarki Lokalowej. Zapowiadał, że od stycznia w ZGL mają pracować tylko cztery osoby. W listopadzie było ich 12. Powód? Konieczność bilansowania się zakładu. - W ZGL, w miejskim zakładzie budżetowym pozostaną tylko cztery osoby, a kadra techniczna wraz z dotychczasowym kierownictwem przechodzi w myśl porozumienia do Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych – stwierdził.

Lokatorzy zasadniczo mają płacić

Według szefa magistratu, ZGL będzie się samofinansował przy składzie czteroosobowym, a problemy ZGL wynikają ze słabego ścigania należności z tytułu czynszu

i deficytem, który z tego tytułu występuje w budżecie. Radni w listopadzie uchwalili dotację w wysokości 100 tys. zł, tak by zakład pokrył należności wymagalne. Nie mamy wyboru. - Ale chcemy doprowadzić do sytuacji, aby ZGL się samofinansował. To jest możliwe przy składzie czteroosobowym. Urząd Miasta zamierza bardzo bacznie przyrzeć się wszystkim działaniom i wydatkowi na utrzymanie obiektów zarządzanych przez ZGL. Chcemy, aby lokatorzy również uczestniczyli w kosztach bieżącej eksploatacji mieszkań – stwierdził. Marek Niewęglowski, wówczas jeszcze dyrektor ZGL pytany o wysokość zaległości podał nam, że zaległości z tytułu czynszów lokatorów za rok 2018 wyniosły 250 tys. zł. - To nie jest jeszcze jakaś wygórowana liczba, np. Łuków ma tych zobowiązań dwa razy więcej – przytaczał.

Monika Mackiewicz

Szopka na Trzech Króli za 10 tys. zł

RADZYŃ Jeden z naszych Czytelników chciał uzyskać informację, dlaczego nastąpiła zmiana i miasto postanowiło wybudować z pieniędzy budżetowych nową szopkę, instalowaną z okazji święta Trzech Króli na radzyńskim placu. Do tej pory, szopkę ustawiała gmina wiejska Radzyń Podl. - W związku z tym, że wójt gminy Radzyń Wiesław Mazurek wyraził pogląd, że transport szopki nastręcza wiele trudności i budzi wątpliwości policji w sprawie bezpieczeństwa, miasto postanowiło zbudować własną szopkę, która została wykonana przez PUK i wspólnie z miastem sfinansowana (po 5 tys. zł). Od przyszłego roku będzie ona ustawiana około 20 grudnia i będzie stała do 6 stycznia, zostanie wyposażona tak, by stała się świetną atrakcją dla mieszkańców Radzyna i przebywających w naszym mieście gości - informuje rzecznik magistratu Anna Wasak.

mm

Elżbieta Szalast odznaczona przez Prezydenta RP

**Elżbieta Szalast odznaczana Medalem Złotym za Długoletnią Służbę**

Elżbieta Szalast, nauczycielka z I Liceum Ogólnokształcącego w Radzynie Podlaskim, została 10 stycznia odznaczona Medalem Złotym za Długoletnią Służbę nadanym przez

Prezydenta RP, Andrzeja Dudę. Odebrała medal z rąk Lecha Sprawki – wojewody lubelskiego i Teresy Misiuk – lubelskiego kuratora oświaty.

mm

Miasto sprzedaje mieszkania socjalne

- Za rządów Jerzego Rębka liczba mieszkań socjalnych zmniejszyła się o 17 - zauważa Radosław Grudzień z Sieci Obywatelskiej Watchdog Radzyń Podlaski. Grudzień cytuję fragment rozmowy z burmistrzem, która została opublikowana 17 stycznia na stronie Urzędu Miejskiego: „Pozytywne zmiany w mieście widoczne są gołym okiem, choć niektórzy twierdzą, że nic się nie zmienia...”, a artykuł pt.: „Dobre zmiany w mieście są widoczne” nazywa propagandą. - Burmistrz Jerzy Rębek wspomina o powstaniu 32 nowych mieszkań socjalnych. A jaka jest prawda? - stawia pytanie Radosław Grudzień i sam na nie odpowiada: - Na początku I kadencji Jerzego Rębka w zasobach ZGL na dzień 31.12.2014 r. znajdowały się 242 lokale mieszkalne. Na dzień 23.01.2020 r. znajduje się 225 lokali mieszkalnych - wylicza Radosław Grudzień.

Mniej mieszkań socjalnych

„Wspólnota” zapytała Tomasza Piotrowicza, nowego dyrektora ZGL, dlaczego od roku 2014 ilość mieszkań socjalnych w Radzynie, mimo oddanego do użytku bloku z 32 nowymi mieszkaniami

**Radosław Grudzień, Sieć Obywatelskiej Watchdog Radzyń Podlaski**
- Za rządów Jerzego Rębka, liczba mieszkań socjalnych zmniejszyła się o 17

socjalnymi, zmniejszyła się o 17 mieszkań? - Bilans wynika z tego faktu, że w tym czasie część budynków, w których znajdowały się lokale mieszkalne zostało oddanych do Urzędu Miasta (wyłączonych z eksploatacji). Kolejna przyczyna to fakt, że mieszkania w blokach są sprzedawane. Sumując, tyle lokali było w tym czasie zbytych lub wyłączonych z eksploatacji - wylicza nowy dyrektor ZGL. Zapytaliśmy również ile mieszkań zostało sprzedanych i za jaką cenę? Po otrzymaniu odpowiedzi, podzielimy się nią z Czytelnikami.

mm

R E K L A M A

SKLEP ELEKTRYCZNY**przeniesiony na ul. Lubelską 1
Radzyń Podlaski (tj. na plac)****Tel. 83 352 15 37 / 604 211 640**

R E K L A M A

SIEĆ SKLEPÓW TOPAZ®

LOTERIA TOP FORTUNA

Loteria obowiązuje:
27.01 - 29.03.2020

ZAKRĘĆ KOŁEM I WYGRAJ!

ZGARNIJ NAJNOWSZE OPLA CORSE

LUB TYSIĄCE INNYCH NAGRÓD!

Szczegóły na: **www.topfortuna.pl**

R E K L A M A

**GABINET LEKARSKI
DLA DZIECI****Codziennie
(poza środą)
od 15 do 18.30****soboty w godz.
10.00-12.00****Radzyń Podlaski
ul. Dąbrowskiego 2****Tel. 609 933 221****- Testy alergiczne****Barbara Krzysia**
pediatra II stopniawww.krzysiakowie.pl

Wspólnotowy Gabinet Figur M

Łaskawi Państwo, szopki w styczniu nie będzie. Była przez cały rok. Wszystko, o czym w ciągu dwunastu miesięcy Państwu donosiliśmy, wydarzyło się naprawdę, choć, prawdę rzekłszy, czasem trudno było w to uwierzyć. Najbardziej za serca ujął nas koleżka, który przez pomyłkę z ofertą korupcyjną zadzwonił nie do zainteresowanego a bezpośrednio do naszego krwiożerczego dziennikarza. W dłuższym dystansie najwięcej uciechy dostarczali nam jednak nasi ulubieni lokalni politycy. Postanowiliśmy uhonorować ich postawieniem figur w naszym Gabinetcie. Oprowadzać Was po nim będzie nasz, pożyczony od Wincentego Pola, Chór Wujów, który zdołał opanować tylko jeden refren: *W góry w góry miły bracie/ Tam przygoda czeka na cię*. Płacze, skargi, żale i cięte uwagi personalne na temat nas i naszych przodków prosimy przesyłać do Trybunału Konstytucyjnego, budki drożnika w Chotyłowiu albo gdzie tam Wam serce dyktuje. Rozpatrzymy tylko te, w których ktoś będzie miał za złe, że w Gabinetcie się nie znalazł, choć mu się należało. Ogólnie wszyscy, którzy się w tym roku załapali, to zasadniczo mili i sympatycznie ludzie, ale gdyby w najbliższych dniach naszemu wydawcy Mateuszowi Orzechowskiemu stało się coś paskudnego, wiecie, od kogo zacząć śledztwo...

O roku ów, kto cię widział w Koronie i Rusi
Ten wiedział, że ten burdel źle się skończy musi¹
Już rok osiemnasty dał emocji światu
Bo brali na burmistrzów, starostów powiatu
A i rok dziewiętnasty był w historii spory
Bo jedne za drugimi dwa były wybory
Politycy w potężnym stawali rozkroku
Raz chciał być prezydentem a postem po roku
Każdy jak mógł zabiegał by jego osoba
Nie została przesadnie daleko od zła
Otwierali swe serca, słów mówili wiele
Ci sami co od zawsze, kraju zbawiciele
Pokora, umiar, praca, żyć będziemy skromnie
Bum cyk cyk tralala pamiętajcie o mnie
Jak mnie wybieriecie naród na tym zyska!
A my wam tych gości pokażemy z bliska
Niech na wierzch wypłynie tu z ukrycia cnota
Pozdrawiamy serdecznie. My, wredna Wspólnota.

Chór Wujów: Mili Państwo szanse spore
Że ktoś wkurzy się we wtorek...

Najwięcej było latoś uciechy
Z walki o senat. Wnet padł na dechy
Jeden marszałek co robił drogi
Wygrał senator zaś nieubogi
Z Radzyna pierwszy, drugi z Sopotu
Bankier rolnika ściał bez kłopotu
Sypać pieniądzem, gadać co księża
Być z PiSu, gładkim - tak się zwycięża

Chór Wujów: Panie Sławku wola Boża
Wygrał z panem gość z Pomorza

Z Radzyna pierwszy,
drugi z Sopotu
Bankier rolnika ściał
bez kłopotu

No, ja poniosłem wydatki spore
Żeby z Podlasia być senatorem
Oj nie zostawie ja was na boku
Kocham was mocno jak kasę z SKOKu
Bo ja w ogóle kocham Podlasie
Nawet często bywam tu
Bo z polityki wyżyć tu da się
Mi i ludziom moim stu..

Chór Wujów: Hej Bierecki miły bracie
SKOKi w debet ty w Senacie

Darek miał doła. Miało być pięknie
A tu jęk bieda i serce pęknie
Głos go zapewniał w lizusów grupie:
„Wygrasz luźniutko. Wręcz z palcem w d...ie!”

Wsparcie Kaczora i senatora
A tu Conchita wsadził do wora
Więc by ratować swą resztę fejmu
Odnalazł w sobie chęci do Sejmu
Może i dobrze, pewnie ma rację
Bo Sejm to takie dłuższe wakacje
Czas mu uleczy wszelkie zawody
Czas tu jest ważny. On jeszcze młody
Chór Wujów: Darek Darek przy niedzieli
Chociaż w Sejmie cię zechcieli

Więc by ratować swe resztki fejmu
Odnalazł w sobie chęci do Sejmu

Czemu więc ograł go nasz Michałek?
Jaka to była potężna sztuka
Co w Białej dała nam Litwiniuka?
W chwili szczerości wyznać tu muszę
Główny miał atut: nie był Dariuszem!
Bo lud od Czapy, z poważną siłą
Wolał by było ciągle jak było
Lecz nie dostanie tu taki braw
Co nie popycha do przodu spraw
Jeśli dotrzymasz nam chociaż tyle
Że będzie stadion i darmo bilet
Lud pozytywnie ocenić raczy
Łat mniej niż cztery. I się zobaczy

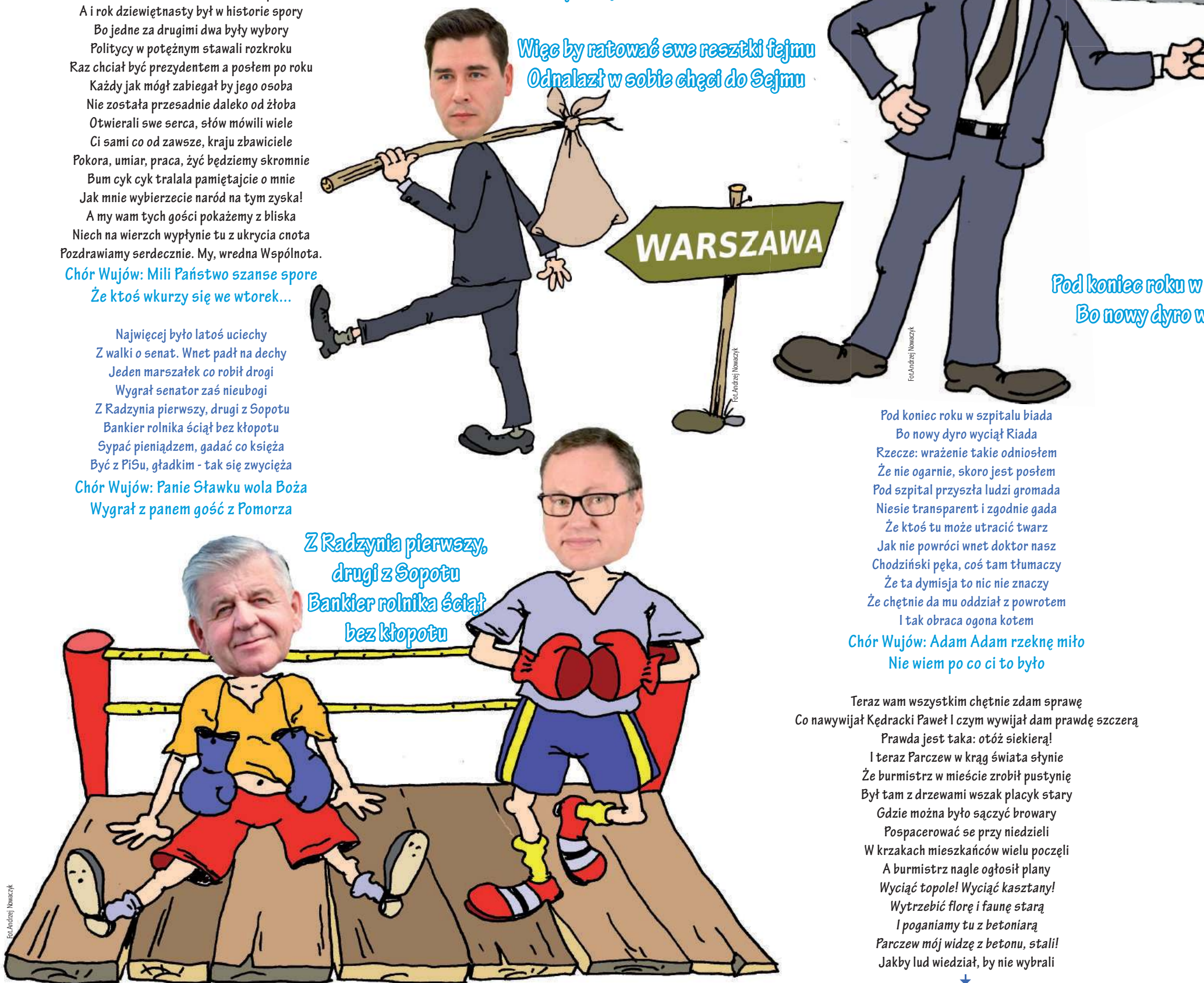
Chór Wujów: Michał Michał drogi bracie
Dużo przygód czeka na cię

Pod koniec roku w
Bo nowy dyro w

Pod koniec roku w szpitalu biada
Bo nowy dyro wyciął Riada
Rzecz: wrażenie takie odniosłem
Że nie ogarnie, skoro jest postem
Pod szpital przyszła ludzi gromada
Niesie transparent i zgodnie gada
Że ktoś tu może utracić twarz
Jak nie powróci wnet doktor nasz
Chodziński pęka, coś tam tłumaczy
Że ta dymisja to nic nie znaczy
Że chętnie da mu oddział z powrotem
I tak obraca ogona kotem

Chór Wujów: Adam Adam rzeknę miło
Nie wiem po co ci to było

Teraz wam wszystkim chętnie zdam sprawę
Co nawywił Kędracki Paweł i czym wywił dam prawdę szczerą
Prawda jest taka: otóż siekierą!
I teraz Parczew w krąg świata słynie
Że burmistrz w mieście zrobił pustynię
Był tam z drzewami wszak placyk stary
Gdzie można było sączyć browary
Pospacerować se przy niedzieli
W krzakach mieszkańców wielu poczęli
A burmistrz nagle ogłosił plany
Wyciąć topole! Wyciąć kasztany!
Wytrzebić florę i faunę starą
I poganiamy tu z betoniarą
Parczew mój widzę z betonu, stali!
Jakby lud wiedział, by nie wybrali



niej Lub Bardziej Wioskowych



Potrzebna tutaj była dyskrekcja
Byłaby kicha nie reelekcja
Byśmy wiedzieli to procent spory
Trochę inaczej by grał w wybory
Chór Wujów: Paweł Paweł jednoznacznie:
Co wyciąć nie odróżnie!

Wyciąć topole! Wyciąć kasztany!
Wytrzebić florę i faunę starą
I poganiamy tu z betoniara
Parczew mój widzę z betonu, stali!



szpitalu biada
wyciął Riada

Tu przyszła pora by rzec słów parę
Co tam porabiał nasz Szustek Darek
Talenty swoje mając na względzie
Przez rok dociekał, kimże on będzie
Chciał być burmistrzem lecz roku tego
Lud wołał wybrać se Płodowskiego
Wynik wyborów wzięwszy na klatę
Przegrawszy poszedł rządzić powiatem
Lecz w nim ambicja urosła spora
Gdy PiS jesienią wygrał w wyborach
Darek zadziałać chciał tak modą By gnać na Lublin, być wojewodą
Patrzeć, czy każdy premiera słucha
Lecz gdy skończyła się zawierucha
Nic tam nie ugrał, sorry panowie wrócił do starostwa wrócił w Łukowie
Chór Wujów: Darek Darek Darek Szustek
Twe marzenia znowu puste...



Wynik wyborów wzięwszy na klatę
Przegrawszy poszedł rządzić powiatem

A co u Duszka? Dzieje się wiele
Czy świątek piątek czy też w niedzielę
Pomyślność swoją mając na względzie
Gdzie go zaproszą tamże przybędzie
Choć kilometrów jest liczba spora
Potem jest dobry wynik w wyborach
Wpadnie, niedźwiadek, krótka przemowa
„Ja zawsze z wami! Spokojna głowa,
I nie zagrazi wam żaden zwis
Kiedy poprzecie Ducha i PiS”
Tak polityczne wozi swe działa
I patrz pan, kurczę, jakoś to działa.

Chór Wujów: Marcin Marcin ale heca
Rączy poset z Międzyrzecza



Choć kilometrów
jest liczba spora
Potem jest dobry
wynik w wyborach

Na PiS podlaski lud patrzy błogo
Więc można wstawić tu byle kogo
Tu nie ma wcale ryzyka kłęski
Więc i ktoś cudzy będzie zwycięski
Takie są fakty, to nie jest kpina
Tu mogą przystać choćby Sasina
I zapewniali nas z PiSu chłopcy

„Sasin Podlasiak! On tu nie obcy!
Ze swej miłości do Białej znany!”
I uwierzyli, Boże kochany...
Chociaż trzeba mieć na względzie
Że on siedzi w pierwszym rzędzie
Miejmy wiarę, bo być może
Że jak zechce to pomoże.

Chór Wujów: Panie Premier lud tu wierzy
Że wiesz gdzie Podlasie leży

No i wystarczy. Wycieczki koniec
Czy kraj zakwitnie czy też utonie
Co będzie dalej z naszym Podlasiem
Czy coś fajnego tu nam uda się
Rozum rozkwitnie czy też głupota?
Pa! Cześć! Do wtorku! W kiosku Wspólnota!
Chór Wujów: Parczew Łuków i Podlaska
Na pstrym koniu ludzka łaska

1. copyright śp. Andrzej Waligórski

Wiktoria A. Sienkiewicz

Wójt nie chce udostępnić „Wspólnocie” kopii uchwały podjętej przez nauczycieli, o wyrażeniu wotum nieufności dyrektorowi Dariuszowi Jurkowi

Mazurek nie wyrzuci Jurka

POW. RADZYŃ: Wójt twierdzi, że nie ma podstaw do odwołania dyrektora szkoły z funkcji. Boi się, że zachowanie niektórych nauczycieli nie pozwala na normalne funkcjonowanie szkoły i zagraża prawidłowości procesu dydaktycznego.

W ubiegłym tygodniu pisaliśmy o konflikcie nauczycieli z Dariuszem Jurkiem, dyrektorem szkoły podstawowej w Białce w gminie Radzyń („BIAŁKA: Ostry konflikt nauczycieli z dyrektorem szkoły”). Nie udało nam się skontaktować z dyrektorem, bo były ferie i poinformowano nas, że jest on na urlopie. Zadaliśmy pytania dotyczące tej sprawy Wiesławowi Mazurkowi, wójtowi gminy Radzyń i obiecaliśmy, że jak tylko otrzymamy odpowiedź, natychmiast podzielimy się nimi z Czytelnikami. Pytania i odpowiedzi publikujemy w ramce.

Wójt nie ujawni uchwały podjętej przez nauczycieli

Poza pytaniami poprosiliśmy Wiesława Mazurka o przesłanie kopii uchwały podjętej przez nauczycieli, o wyrażeniu wotum nieufności dyrektorowi Dariuszowi Jurkowi, oraz protokołu z prac komisji do zbadania sprawy konfliktu pomiędzy nauczycielami, a dyrektorem Szkoły Podstawowej w Białce. Mazurek przesłał nam jedynie skan pisma z 28 listopada ubiegłego roku, wysłanego do Rady Pedagogicznej, w którym informuje, że komisja nie znalazła



Wiesław Mazurek wójt gminy Radzyń - Czy nauczyciel korzystający z pomocy lekarza przypisującego leki antydepresyjne może sprawować opiekę nad dziećmi???

zła podstaw, które uprawniałyby wójta do podjęcia działań zmierzających do odwołania Dariusza Jurka ze stanowiska Dyrektora Szkoły Podstawowej w Białce.

W sprawie uchwały Rady Pedagogicznej Mazurek napisał: „Szanowny Panie Redaktorze szanując nasze prawo nie przesłać kopii uchwały podjętej przez nauczycieli, o wyrażeniu wotum nieufności dyrektorowi Dariuszowi Jurkowi ponieważ moim zdaniem narusza to Jego dobra osobiste. Nie można bezkarnie publikować nieprawdy, powtarzać nieprawdziwe zarzuty.”

Andrzej Dejneka

Odpowiedzi wójta Wiesława Mazurka na pytania zadane przez „Wspólnotę”

W Kiedy wójt powołał komisję do zbadania tej sprawy?

WIESŁAW MAZUREK: Komisję w sprawie przeprowadzenia postępowania wyjaśniającego dotyczącego odwołania nauczyciela ze stanowiska dyrektora powołałem w dniu 25 listopada 2019 roku Zarządzeniem wójta nr 80/2019.

W Kiedy komisja zakończyła pracę?

WM: Komisja zakończyła pracę w dniu 28 listopada 2019 roku.

W Kto wszedł w skład komisji?

WM: Ustaliłem następujący skład komisji:

1. Halina Rogowska – przewodnicząca komisji
2. Anna Grochoła – członek komisji
3. Beata Matejek – członek komisji

W Dlaczego członkowie komisji w toku prowadzonych czynności nie rozmawiali z nauczycielami, którzy postawili dyrektorowi szkoły wotum nieufności?

WM: To pytanie do członków komisji.

W Dlaczego wójt nie rozmawiał z nauczycielami bez obecności dyrektora, tak jak o to prosili, a przeciwnie, w jego obecności?

WM: Dlatego, żeby dyrektor mógł odnieść się do stawianych zarzutów.

W Czy jest możliwe wyjaśnienie sprawy jednostronnie?

WM: Nauczyciele nie wstydzi się powiedzieć dyrektorowi „odejść od nas”, a wstydzą się podać powód???

W Czy do wójta dotarły sygnały, że niektórzy nauczyciele z powodu ciągłego stresu i napięcia wywołanego zachowaniami dyrektora, korzystają z pomocy lekarzy i przyjmują leki antydepresyjne oraz, że dyrektor generuje atmosferę strachu i podejrzliwości i nie potrafi stworzyć atmosfery zaufania i empatii?

WM: To bardzo dziwne pytanie! Gdzie tu sens, gdzie logika? Pracownicy żyją w atmosferze strachu i podejrzliwości, a jawnie chcą wyrzucić dyrektora z pracy. Zastanówmy się czy tak postępuje ten kto się boi? Czy nauczyciel korzystający z pomocy lekarza przypisującego leki antydepresyjne może sprawować opiekę

nad dziećmi??? A tak w ogóle to o jakie zachowania chodzi? Rzetelne wypełnianie obowiązków dyrektora szkoły powoduje lęk? W jaki sposób?

W Jeśli 2/3 nauczycieli formułuje wotum nieufności wobec dyrektora, to czy nie jest to dla wójta niepokojący sygnał wymagający osobistego zaangażowania w rozwiązanie konfliktu, obok powołanej komisji?

WM: Wójt jak najbardziej jest osobiście zaangażowany w rozwiązanie konfliktu chociaż może działać tylko i wyłącznie zgodnie z obowiązującym prawem i zachowuje procedurę.

W Czy fakt, że komisja stwierdziła, że w szkole nie ma nieprawidłowości, kończy zdaniem wójta całą sprawę?

WM: Niestety to nie koniec sprawy. Według mojej wiedzy część nauczycieli nie przyswaja postanowienia komisji, nie słucha argumentów, żąda swego. Przykładem jest wykorzystywanie mediów do „nadania nowego imienia szkole”. To największa krzywda dla uczniów, ich rodziców i dobrze pracujących nauczycieli. Tak nie rozwiązuje się sprawy.

W Czy wójt uważa, że relacje pomiędzy nauczycielami a dyrektorem pozwalają na normalne funkcjonowanie szkoły i nie zagrażają prawidłowości procesu dydaktycznego, co mogłoby się negatywnie odbić na uczniach?

WM: Boję się, że zachowanie niektórych nauczycieli nie pozwala na normalne funkcjonowanie szkoły i zagraża prawidłowości procesu dydaktycznego, co może negatywnie odbić się na uczniach. Wywołanie awantury społecznej poprzez media służy temu zagrożeniu.

W Czy wójt ma sygnały od rodziców uczniów, że wiedzą o konflikcie dyrektora z nauczycielami i są tym zaniepokojeni?

WM: Mam sygnały od rodziców uczniów, że wiedzą o konflikcie nauczycieli z dyrektorem, a nie odwrotnie. Oczywiście są tym zbulwersowani, a teraz po nagłośnieniu sprawy w mediach będą rozczarowani „nowym imieniem szkoły”.

Donieśli na Sławomira Sałatę do CBA

POW. RADZYŃ: Radzyńska prokuratura prowadzi śledztwo w sprawie nieprawidłowości w Przedsiębiorstwie Usług Komunalnych za czasów prezesury Sławomira Sałaty.

W ubiegłym tygodniu do naszej redakcji dotarła informacja, że do Centralnego Biura Antykorupcyjnego wpłynęło doniesienie na Sławomira Sałatę, byłego prezesa radzyńskiego PUK. Rzecznik CBA potwierdził tę informację i dodał, że na obecnym etapie śledztwo prowadzi radzyńska prokuratura.

Prokuratura prowadzi dochodzenie

- Materiały z CBA otrzy-



Sławomir Sałata były prezes radzyńskiego PUK - PSALM 7; cyt. „16. Wykopał dół i pogłębił go, lecz wpadł do jamy, którą przygotował”

maliśmy pod koniec września ubiegłego roku – powiedział „Wspólnocie” Janusz Syczyński, radzyński prokurator rejonowy. Postępowanie toczy się w prawie, a nie przeciwko jakiegokolwiek osobie i potrwa co najmniej do końca marca.

- Rzecz dotyczy niedopełnienia obowiązków służbowych w zakresie zarządzania Przedsiębiorstwem Usług Komunalnych oraz złożenia fałszywego oświadczenia pod rygorem odpowiedzialności karnej – dodaje prokurator.

Sałata jeszcze nie był przesłuchiwany

- Wiem, że radzyńska prokuratura prowadzi dochodzenie w sprawie Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych, którego byłem prezesem – powiedział „Wspólnocie” Sławomir Sałata, były prezes miejskiej spółki. - Ja dotychczas nie byłem zwoływany, ale wiem, że policja przesłuchuje pracowników PUK. Osobiście niczego się nie obawiam i śpię spokojnie, bo niczego złego nie zrobiłem. Myślę, że to element nagonki na mnie i kolejna próba pozbawiania mnie wiarygodności,



Jarosław Ejsmont prezes PUK

- Nic mi nie wiadomo, żebym to ja składał wniosek do CBA. Jeśli wykonywałem jakieś czynności, to na polecenie prowadzących postępowanie

która ma mnie dyskredytować w oczach opinii publicznej – dodaje Sławomir Sałata.

Nic z tego nie wyszło

Sałata wylicza poprzednie próby: „Wycinka drzew, kontrola CBA, kiedy to burmistrz zrzucił odpowiedzialność na mnie za swoje zaniedbanie, awaria na stacji uzdatniania i medialne ataki burmistrza, aby pokazać brak nadzoru ze strony Zarządu PUK – nic z tego nie wyszło. W czerwcu 2019 roku, nasz wójt, chciał mnie napiętnować w swoim

gabinecie przed wszystkimi koalicyjnymi radnymi naszego miasta, w sprawie pisma, które trafiło do rady nadzorczej PUK od pracowników – również nic z tego nie wyszło.”

Były prezes nie będzie bierny

- Każdy może złożyć zawiadomienie do CBA czy prokuratury, ale na pewno nie będę bierny w sytuacji, gdy ktoś bezpodstawnie próbuje mnie i mojej rodzinie odebrać godność, dobre imię i zarzucić mi nieuczciwość – mówi stanow-

czo były prezes PUK.

- Na koniec zadedykuję naszemu burmistrzowi, bardzo ciekawy w tej sytuacji PSALM 7; cyt. „16. Wykopał dół i pogłębił go, lecz wpadł do jamy, którą przygotował. 17. Jego złość obróci się na jego głowę, a jego gwałt spadnie mu na ciemię.” - kwituje Sławomir Sałata.

Nie wiadomo kto doniósł na Sałatę

Zapytaliśmy Jarosława Ejsmonta, obecnego prezesa PUK, czy to on złożył doniesienie do CBA na swojego poprzednika. Prezes zaprzeczył i dodał, że na żądanie służb wysłał do nich stosowne dokumenty. Ejsmont nie wie, kto złożył doniesienie i czy był to burmistrz Jerzy Rębek. Burmistrz zaś nie odbierał od nas telefonu. Nie odpowiedział też na pytanie wysłane SMS-em.

Andrzej Dejneka

Dwie próby samobójcze w dwa dni

PARCZEW: W obu przypadkach zdesperowani mężczyźni wysłali do swoich kolegów wiadomości, że zamierzają odebrać sobie życie. Dzięki szybkiemu powiadomieniu policji, udało się uniknąć tragedii.

W nocy z ubiegłego czwartku na piątek dyżurny parczewskiej jednostki dostał wiadomość o mieszkańcu gminy Parczew, który poinformował swojego kolegę, że zamierza popełnić samobójstwo. Sytuacja była o tyle trudna, że zgłaszający nie znał dokładnego adresu swojego kolegi. Dyżurnemu udało się ustalić numer do 18-latk, lecz ten nie odbierał telefonu. Po chwili zlokalizował jego miejsce zamieszkania, gdzie natychmiast pojechali policjanci.

Rozmowa uratowała życie

Zdesperowanego nastolatka

nie było w domu. Dyżurnemu, po wielu nieudanych próbach, w końcu udało się dodzwonić do młodego mężczyzny. W rozmowie, która trwała kilkadziesiąt minut przekonywał nastolatka, aby nie decydował się na tak drastyczny krok. Mówił mu, że z pewnością znajdzie się wyjście i rozwiązanie trudnej sytuacji życiowej w jakiej się znalazł.

Młody mężczyzna w końcu uspokoił się i podał adres, gdzie aktualnie przebywa. Tam znaleźli go policjanci, którzy przekazali 18-latkę pod opiekę lekarzy.

Dzień później

Następnego dnia po południu dyżurny parczewskiej jednostki dostał niemalże identyczne zgłoszenie o kolejnym mężczyźnie, który wysłał do swojego znajomego SMS-a z informacją o zamiarze popełnienia samobójstwa. Tym razem dyżurny nie był w stanie dod-



Artur Łopacki
oficer prasowy parczewskiej policji

SMS do znajomego

– Ten człowiek wysłał SMS-a do znajomego, więc podobnie to wyglądało jak w tym pierwszym przypadku, z tym że ten pan nie odbierał telefonu od dyżurnego. Policjanci szukali go bezskutecznie pod adresem i u rodziców, aż ustalili, że jest on właścicielem jednego z zakładów usługowych w Parczewie. Był on w swoim warsztacie, ale nie odzywał się i nie otwierał drzwi, więc trzeba było użyć siły, żeby tam wejść i sprawdzić, czy wszystko jest ok

zwonić się do zdesperowanego mężczyzny, którego los wymykał się służbom ratunkowym z każdą upływającą minutą.

Trzeba było użyć siły

Po nieudanych próbach odnalezienia go pod jego adresem zamieszkania oraz u rodziców, mundurowi ustalili, że jest on właścicielem jednego z zakła-

dów usługowych w Parczewie. Mężczyzna był w swoim zakładzie, jednak nie reagował na prośby i wezwania policji. Z pomocą przyszli strażacy z JRG Parczew, którzy wyłamali drzwi do zakładu. Tam znaleźli właściciela, którym niezwłocznie zajęli się zespół ratowników medycznych oraz lekarz.

Jacek Dejneka

Pożar w Rudnie. Dwie osoby straciły dach nad głową

POW. PARCZEW: Pożar wybuchł w ubiegły czwartek około piątej nad ranem na pierwszym piętrze budynku, nazywanym przez miejscowych domem nauczyciela.



Mieszkania na piętrze i na parterze domu nie nadają się do zamieszkania

Kobieta, która mieszkała na parterze zobaczyła przez okno iskry. Wybiegła na zewnątrz, żeby zobaczyć co się dzieje i dostrzegła ogień na piętrze. Niezwłocznie zaalarmowała straż pożarną. Mniej więcej w tym samym czasie strażak z Rudna, który mieszka po przeciwnej stronie jezdnii, także zauważył pożar. Natychmiast wy-

biegł z domu, dobiegł do remizy i włączył syrenę alarmową. Kilkanaście minut później druhowie byli już na miejscu pożaru i rozpoczęli akcję gaśniczą.

Szacują straty

W części domu, w której rozpoczął się pożar na szczęście nikogo nie było. Mężczyzna, który miesz-

kał obok również opuścił swoje mieszkanie. Lokal na pierwszym piętrze, w którym rozpoczął się pożar, spłonął doszczętnie, a drugi, na parterze, nie nadaje się do użytku. Druga część budynku, oddzielona betonową ścianą przeciwpożarową, ocalała. Następnego dnia rozpoczęło się wyjaśnianie przyczyn pożaru oraz szacowanie strat z udziałem biegłego z dziedziny pożarnictwa.

W gaszeniu pożaru w gminie Milanów brały udział dwa zastępy z JRG Parczew z dwoma samochodami operacyjnymi oraz cztery zastępy z OSP: Milanów, Rudno II, Czeberaki i Gęś.

Jacek Dejneka

jd

Jechała po alkohol, wylądowała w rowie



Kobieta wyznała policjantom, że jechała kupić alkohol

POW. RADZYŃ PODL: Zamiast we wjazd stacji, kobieta paliw wjechała do przydrożnego rowu. Badanie trzeźwości wykazało, że była pijana.

W poprzedni poniedziałek kobieta kierująca audi, chciała

wjechać na stację paliw, ale nie trafiła w zjazd i skończyła swoją podróż w przydrożnym rowie. 55-letnia kobieta jechała swoim audi po drodze krajowej nr 19 w Paszkach Dużych.

Radzyńscy mundurowi przyjechali na miejsce wypadku i zbadał kobietę alkomatem. Badanie wykryło trzy promile alkoholu

w jej organizmie. W rozmowie z funkcjonariuszami, kobieta sama przyznała, że jechała na stację, żeby kupić więcej alkoholu.

Za swój wyczyn 55-letniej mieszkanki gminy Borki grozi do dwóch lat więzienia oraz zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych.

Jacek Dejneka

Nietrzeźwy skończył jazdę na barierze



Kompletnie pijany kierowca wjechał w barierę energochłonną

RADZYŃ PODL: Młodzieniec kompletnie rozbił swój samochód, a za swój czyn odpowie przed sądem.

W sobotę nad ranem, na skrzyżowaniu ul. Międzyrzeczkiej i Pomiarowej w Radzynie Podlaskiej, kierowca hondy accord stracił panowanie nad swoim samochodem i uderzył w bariery energochłonne.

23-latek z gminy Kąkolewnica

Pijany przyjechał na komendę

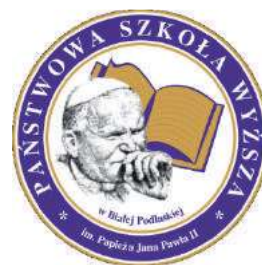
Parczew: 53-latek zaparkował swoim autem w bramie, następnie wszedł do budynku. Dyżurnemu jednak nie był w stanie określić powodów swojej wizyty.

W ubiegłą środę po godzinie 17 do siedziby parczewskiej komendy przyjechał mężczyzna, który swoim zachowaniem wywołał nie lada zdziwienie u policjantów. Najpierw zaparkował swojego peugeota w bramie komendy, następnie wszedł do budynku, ale w rozmowie z dyżurnym jednostki nie potrafił wytłumaczyć, po co przyjechał.

Po chwili 53-latek wyszedł z budynku i miał zamiar odjechać swoim samochodem, jednak został zatrzymany przez parczewskich policjantów. Badanie alkomatem jakie przeprowadzili mundurowi wykazało u mieszkańca gminy Parczew ponad dwa promile alkoholu w organizmie.

Mężczyzna stracił już prawo jazdy i usłyszał zarzuty kierowania pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości. Grozi mu za to do dwóch lat pozbawienia wolności oraz zakaz prowadzenia pojazdów.

Z ŻYCIA PSW



MATURZYSTO! PRZYGOTOWUJESZ SIĘ DO MATURY 2020?

Zapraszamy na **BEZPŁATNY kurs przygotowujący do MATURY z MATEMATYKI! (poziom podstawowy)**

- Tematyka rozwiązywanie i analiza zadań z matur z matematyki z lat ubiegłych na poziomie podstawowym

- 4 spotkania po 3h

- **Miejsce realizacji kursu:** Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej

Zapisy do 31 stycznia!

NIE ZWLEKAJ, ZAPISZ SIĘ JUŻ DZIŚ WCHODZĄC NA PONIŻSZY ADRES!

<https://aszepeluk.wixsite.com/kurs>



Informacje

e-mail: e.melaniuk@pswbp.pl
tel. 83 344 99 08

PIELĘGNIARSTWO STUDIA II STOPNIA (MAGISTERSKIE)

REKRUTACJA TRWA DO 28 LUTEGO 2020

Studia drugiego stopnia na kierunku pielęgniarstwo podjąć mogą kandydaci, którzy posiadają dyplom ukończenia studiów I stopnia na kierunku pielęgniarstwo.

Szczegółowe informacje
Seksja Promocji i Rekrutacji
ul. Siderska 95/97, 108 R
☎ +48 83 344 99 30
✉ rekrutacja@pswbp.pl

Rejestracja w systemie IRK
<https://irk.pswbp.pl/>

STUDIUM W PSW
www.pswbp.pl

W piątek wyrok w głośnej sprawie lekarza weterynarii

Finał świńskiej sprawy

Oskarżyciel zażądał wymierzenia lekarzowi weterynarii kary sześciu miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym jej zawieszeniem. obrońca wniosł o uniewinnienie oskarżonego.

W Sądzie Rejonowym w Białej Podlaskiej dobiegł końca głośny proces Artura K., lekarza weterynarii z pow. parczewskiego. Prokuratura Rejonowa w Parczewie oskarżyła go o niedopełnienie obowiązków służbowych i działanie na szkodę interesu publicznego. Przypomnijmy, że 10 września 2018 r. po godz. 15, Artur K., lekarz weterynarii, przypadkowo zadzwonił do dziennikarza „Wspólnoty Parczewskiej”. Miał pecha, pomylił rozmówców, ponieważ dziennikarz nosi identyczne nazwisko jak rolnik, do którego w istocie zamierzał telefonować. **Fatalna pomyłka lekarza wet.** Mamy uwalnianie gminy w tej chwili z tej zapowietrzzonej strefy i mam u pana krew pobrać. Podłóżyc od kogoś, czy będziemy się szarpać? - pytał wtedy dziennikarza lekarz weterynarii. Jego pomyłka została opisana w naszym tygodniku. Prokuratura sporządziła akt oskarżenia. W maju 2019 r. bialski sąd wniosł o warunkowe umorzenie tego postępowania. Wysłuchał oskarżonego, który zaakceptował propozycję zakończenia postępowania z orzeczeniem, iż został uznany za winnego popełnienia przestępstwa o nieznacznej szkodliwości.

Parczewski prokurator rejonowy jednak sprzeciwił się warunkowemu umorzeniu postępowania, ponieważ „charakter i okoliczności popełnienia przestępstwa przez oskarżonego wskazują na to, że szkodliwość zarzucanego czynu jest znaczna”. Sąd, po zapoznaniu się z pismem prokuratora, postanowił skierować sprawę na rozprawę.

Kulisy pracy weterynaryjnej

W piątek podczas kolejnej rozprawy nie zjawił się oskarżony, był jednak jego obrońca. Został przesłuchany ostatni świadek, Józef S. Sędzia Marta Załęska zapytała go:

- Wie pan, w jakiej sprawie wezwany do sądu?

- Wiem. W sprawie świni - 72-letni emeryt tłumił śmiech.

- Kto przyjechał rano i pobrał krew od świni? - zapytała sędzia.

- Sam K. przyjechał rano. Ja trzymałem drzwi, a siostry syn trzymał świnię. Widziałem, parę razy wbijał świni igłę. Nic nie mówił, tylko pobrał i pojechał. Po miesiącu przyjechały kobiety z weterynarii z Parczewa i mówiły, że zabiorą świnię, albo mogą ją zabić - zeznawał emeryt. Dodał, że zabił licząc dwa lub trzy lata świnię i sobie wziął jej ćwiartkę, a reszta trafiła do sąsiadów. Twierdził, iż nikt mu nie mówił, co ma zeznawać...

Sędzia ogłosiła, że zamyka przewód sądowy. Uprzedziła o możliwości zmiany kwalifikacji czynu zarzucanego oskarżonemu. Następnie udzieliła głosu stronom.



Świadek Józef S. nie miał zastrzeżeń do pracy lekarza weterynarii

Oskarżyciel żąda uznania winy i wyroku w zawieszeniu

Parczewska prokurator Karina Fajer wniosła o uznanie oskarżonego Artura K. za winnego zarzucanych mu czynów. Podkreśliła, iż ten lekarz weterynarii otrzymał polecenie pobrania próbek krwi ze stad w gminie Podedwórze.

- Oskarżony zaniechał wykonywania tych czynności, a w rozmowie telefonicznej odstąpił od pobrania próbki krwi od świni Mariusza D. i wystąpił z propozycją zastąpienia jej próbka od innego zwierzęcia. Omyłkowo ta propozycja została skierowana do redaktora naczelnego „Wspólnoty Parczewskiej” - podkreśliła parczewska prokurator.

- Czyn ten był na szkodę interesu publicznego oraz charakteryzuje go szkodliwość społeczna.

Prowadzono wtedy działania zapobiegawcze związane z powstrzymaniem rozprzestrzeniania się wirusa ASF - zaznaczyła oskarżycielka.

Prokurator Karina Fajer wniosła o wymierzenie oskarżonemu kary sześciu miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej na okres próby oraz o nałożenie obowiązku informowania sądu o przebytej próbie.

Długa mowa adwokata z wieloma argumentami

Obrońca, mec. Paweł Szych wniosł zaś o uniewinnienie oskarżonego. Przedstawił lekarza weterynarii jako bardzo spokojnego człowieka

- Sprawa została rozdmuchana bardzo głośno w środowisku lokalnym. Artur K. miał różne

Obrońca: Artur K. chciał, aby świnię nie cierpiała, była już wcześniej wielokrotnie kłuta, 20-centymetrową igłą wbija się w okolice serca

Lekarz weterynarii, w związku z naruszeniem etyki, miał kilkumiesięczny zakaz wykonywania zawodu i obecnie już normalnie pracuje

go rodzaju nieprzyjemności (...) chciał funkcjonować, aby ucichł szum medialny i otoczka. Nie doszło do tego. Oskarżony nie miał innego wyjścia, niż dochodzić swoich praw - mówił w długim wystąpieniu adwokat.

Jako ważki argument wskazał, że zajmujący się prywatną praktyką lekarz weterynarii nie mógł zostać uznany za funkcjonariusza publicznego, nie był bowiem uprawniony do wydawania decyzji administracyjnych. Zdaniem obrońcy, Artur K. był tylko uprawniony decyzją inspekcji weterynaryjnej do wykonywania niektórych czynności pomocniczych związanych z przeciwdziałaniem epidemii ASF.

- Ta argumentacja powinna skutkować wydaniem wyroku uniewinniającego - miał nadzieję obrońca.

Przyznał, iż oskarżony chciał wejść w porozumienie z rolnikiem Mariuszem D., jednak mu się to nie udało.

- Podjął działania do stworzenia warunków, lecz nie zmierzał do dokonania czynu - mówił obrońca. Polemizował z argumentami oskarżyciela, jakoby duży był stopień społecznej szkodliwości.

- Żaden interes publiczny nie był naruszony. Artur K. chciał, aby świnię nie cierpiała, była już wcześniej wielokrotnie kłuta, 20-centymetrową igłą wbija się w okolice serca - zaznaczył obrońca. Chwalił swego klienta jako prowadzącego nienaganny tryb życia, cenionego przez rolników. Przyznał, że oskarżony miał pecha, gdyż dodzwonił się do „takiej, a nie innej osoby”. Podkreślił, iż Artur K. „zachował się bardzo godnie podczas postępowania dyscyplinarnego, gdy nie kwestionował swojej winy”. Poinformował, że lekarz weterynarii, w związku z naruszeniem etyki, miał kilkumiesięczny zakaz wykonywania zawodu i obecnie już normalnie pracuje.

Obrońca zaznaczył, iż bardzo daleka jest droga od niewłaściwego i nieetycznego postępowania do przestępstwa.

Sędzia Marta Załęska powiadomiła strony, że do przyszłego piątku sąd odroczył ogłoszenie wyroku.

Marek Pietrzela

Nie brakuje u nas miejsc magicznych, tajemniczych i wartych odwiedzenia

17 miejsc, które musisz odwiedzić

Daj się nam zabrać w niesamowitą podróż, która odkryje przed Tobą wyjątkowy klimat Podlasia.

Terra Felix. Podlasie dla średniozaawansowanych to książka absolutnie niezwykła. Zbyszek Smółko, z właściwym sobie wdziękiem, prowadzi Czytelnika przez swoją barwną opowieść. Odrywa przed nami magię 17 miejsc położonych

na wyciągnięcie ręki, a często zapomnianych lub niedocenianych. Daj się porwać tej opowieści, niech stanie się Twoim przewodnikiem.

red.

 **PROWADZIMY SPRZEDAŻ WYSYŁKOWĄ**

Jeśli jesteś zainteresowany zakupem przewodnika „Terra Felix”, napisz do nas: biuro@24wspolnota.pl
Cena: 40 zł plus koszty wysyłki

TUTAJ KUPISZ KSIĄŻKĘ BIAŁA PODLASKA:
Muzeum Południowego Podlasia (ul. Warszawska 12)
Księgarnia Podlaska (ul. Warszawska 1)

RADZYŃ:
Redakcja Wspólnoty (ul. Ostrowiecka 34)
Księgarnia Zaborek (ul. Ostrowiecka 22)
Księgarnia Educo (Pl. Wolności 1)
Księgarnia Hermes (Pl. Wolności 9)

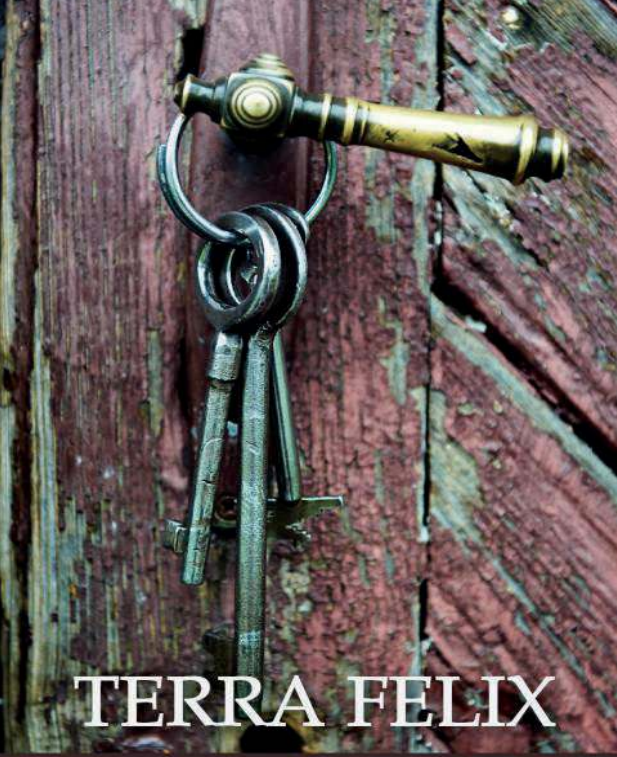
PARCZEWO:
Księgarnia Anna Nadgłodkiewicz (Kościelna 16)
Stara Księgarnia WITMAR (Warszawska 1)

FRAGMENT NA DZIŚ:

Kościół Matki Boskiej Różańcowej w Ortelu Królewskim

„Paryż ma Pola Elizejskie, Londyn Big Bena, Moskwa plac Czerwony, a Podlasie ma drewniane kościołki. Stojące stuleciami, czasem następujące jeden po drugim, wierne mieszkańcom niezależnie od zawieruch historycznych. Pachnące żywicą i woskiem świec, stanowiące oś świata dla kolejnych pokoleń.

Kościół Matki Boskiej Różańcowej w Ortelu Królewskim reklamuje się jako najpiękniejszy z podlaskich kościołków drewnianych. (...) wiosną pachnie najpiękniej. Trzystuletnia modrzewiowa żywica, woskowe świece i ciepłe światło na ludowej polichromii sprawiają, że wyjść z kościołka jest znacznie trudniej niż wejść”.



TERRA FELIX

Podlasie dla średniozaawansowanych

Kuratorium przeprowadziło w szkole kontrolę i wydało dobrą ocenę pracy dyrektora

Kazana bezprawnie zwolnił Grudzień z pracy

POWIAT ŁUKOWSKI/ GMINA STANIN Jadwiga Grudzień, była dyrektorem Zespołu Szkół w Zagoździu, wygrała w Sądzie Pracy z wójtem Krzysztofem Kazaną. Otrzymała ponad 17 tys. zł odszkodowania za niezgodne z prawem odwołanie z funkcji dyrektora szkoły.

Sprawa ma swój finał po ponad półtora roku. Przypomnijmy:

Krzysztof Kazana, wójt gminy Stanin, 23 maja 2018 r. odwołał ze stanowiska Jadwigę Grudzień, długoletnią dyrektorkę szkoły w Zagoździu.

Dobra ocena kuratorium

Mieszkańcy gminy dziwili się, dlaczego dyrektorka została odwołana na miesiąc przed końcem roku szkolnego. Wójt wówczas tłumaczył we Wspólnocie, że jego współpraca z panią dyrektorką nie układała się najlepiej, a sytuacja w Szkole Podstawowej w Zagoździu była niepokojąca - środowisko nauczycielskie skonfliktowane, były skargi na panią dyrektorkę i na innych nauczycieli.

Kuratorium przeprowadziło w szkole kontrolę i wydało dobrą ocenę pracy Grudzień. Uzyskała natomiast negatywną ocenę pracy ze strony organu prowadzącego, czyli wójta Gminy Stanin. Jadwiga Grudzień podkreślała, że procedura jej odwołania nie była poprzedzona żadnym postępowaniem dyscyplinarnym, które by wykazało nie-



Za niezgodne z prawem odwołanie Jadwigi Grudzień z funkcji dyrektora szkoły gmina musiała jej zapłacić ponad 17 tys. zł odszkodowania

Wojewoda uznał, że wójt Gminy Stanin dokonał oceny pracy Jadwigi Grudzień z naruszeniem prawa

udolność, czy brak kompetencji do zajmowania stanowiska dyrektora. Nie wystąpiły też nadzwyczajne okoliczności uniemożliwiające sprawowanie przez nią funkcji kierowniczej.

Naruszenie prawa

W czerwcu 2018 r. Grudzień złożyła wniosek do Wojewody Lubelskiego (jako organu pełniącego

nadzór nad działalnością wójta) o wszczęcie postępowania nadzorczego nad zarządzeniem wójta Gminy Stanin w przedmiocie odwołania jej ze stanowiska dyrektora SP w Zagoździu i stwierdzenie nieważności tego zarządzenia. W sierpniu 2018 r. wojewoda rozstrzygnięciem nadzorczym stwierdził nieważność zarządzenia wójta i uznał, że wójt dokonał oceny pracy Jadwigi Grudzień z naruszeniem prawa.

- Karta oceny pracy jest niekompletna i sporządzona z naruszeniem obowiązujących przepisów. Taka ocena nie mogła stanowić podstawy do odwołania dyrektora szkoły - wyjaśniał wojewoda w rozstrzygnięciu.

Wójt Kazana nie zgadzał się z

tym rozstrzygnięciem wojewody i złożył na nie skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. W październiku 2018 r. WSA oddalił jego skargę. W związku z tym Kazana wniósł do Naczelnego Sądu Administracyjnego skargę kasacyjną od wyroku WSA. NSA oddalił kasację w czerwcu 2019 r.

Pośpiech wójta

Jadwiga Grudzień miała powołanie na dyrektorkę szkoły do 31 sierpnia 2019 r. Pomimo trwania procedury odwoławczej, która prowadzona była z inicjatywy wójta, w sytuacji, kiedy kolejne wyroki potwierdzały niezgodność z prawem odwołanie Grudzień z funkcji dyrek-

Kuratorium przeprowadziło w szkole w Zagoździu kontrolę i wydało dobrą ocenę pracy Jadwigi Grudzień

tora szkoły - wójt w lutym 2019 r. ogłosił konkurs na dyrektorkę szkoły w Zagoździu i obsadził stanowisko.

Zasądzenie odszkodowania

Zwolniona dyrektorka wniosła pozew do Sądu Pracy w Białej Podlaskiej. Domagała się odszkodowania za zwolnienie z pracy. Wyrok korzystny dla Grudzień zapadł 23 października 2019 r. Za niezgodność z prawem odwołanie z funkcji dyrektora szkoły gmina musiała jej zapłacić ponad 17 tys. zł.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Pracy stwierdza, że roszczenia byłej dyrektorki ZS w Zagoździu były zasadne i zasługują na uwzględnienie.

- Nie budzi wątpliwości, że odwołanie powódki nastąpiło z naruszeniem przepisów dotyczących odwołania dyrektora szkoły. Potwierdza to zarówno rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody Lubelskiego, jak i uzasadnienia wyroków sądów administracyjnych. Daje to podstawę do zasądzenia odszkodowania - czytamy w uzasadnieniu.

Wyplata odszkodowania dla Jadwigi Grudzień przez gminę Stanin odbyła się dwóch ratach. Pełną kwotę Grudzień otrzymała w styczniu 2020 r.

Magdalena Oknińska

mo

Lepsze drogi wojewódzkie w powiecie łukowskim

W budżecie Województwa Lubelskiego na 2020 rok zabezpieczono 4 mln zł na inwestycje na drogach wojewódzkich 806 i 807, biegnących przez powiat łukowski.

Modernizacja drogi wojewódzkiej 806 dotyczy odcinka o długości ok. 10 kilometrów znajdującego się na trasie Łuków - Międzyrzec Podlaski. Drugi z remontowanych odcinków to droga wojewódzka 807 o podobnej długości znajdująca się na odcinku Maciejowice - Sobolew - Żelechów - Łuków. Na obie te inwestycje przeznaczono po dwa miliony złotych.

- Przetarg na dokumentację, czyli projekty wraz ze wszystkimi uzgodnieniami na oba odcinki tych dróg, zostanie ogłoszony przez Zarząd Dróg Wojewódzkich jeszcze w tym roku. Jest to pierwszy etap przygotowania inwestycji. Z tego miejsca należy podziękować marszałkowi Jarosławowi Stawiarskiemu, a także dyktorowi Zarządu Dróg Wojewódzkich Pawłowi Szumera. Obaj panowie wykazali zrozumienie dla potrzeby rozbudowy tych odcinków, a nasze rozmowy zostały sfinalizowane konkretnymi zapisami i określonymi środkami finansowymi - mówi Ryszard Szczygieł, radny Sejmiku Województwa Lubelskiego.

23-latek zatrzymany z narkotykami



Młody mężczyzna posiadał substancje psychotropowe i środki odurzające, z których można byłoby wytworzyć 600 porcji dilerkich amfetaminy i 100 porcji marihuany

ŁUKÓW Policjanci zajmujący się zwalczaniem przestępczości narkotykowej zatrzymali 23-latkę z gminy Trzebieszów, który - jak ustalili - mógł posiadać niedozwolone substancje. W mieszkaniu młodzińca funkcjonariusze odnaleźli amfetaminę,

marihuane, mefedron i haszysz. Młodzieniec już usłyszał zarzuty za naruszenie przepisów ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii - informuje oficer prasowy KPP Łuków Marcin Józwik.

23-latkowi grozi do 10 lat pozbawienia wolności. Sąd w Łu-

kowie przychylił się do wniosku policji oraz prokuratury i zastosował wobec młodego mężczyzny środek zapobiegawczy. Najbliższe trzy miesiące spędzi on w areszcie tymczasowym.

mz

W Łukowie zbudują miejski żłobek

Miasto otrzyma dofinansowanie w ramach programu „MALUCH+” edycja 2020. Przy ul. Piłsudskiego powstanie pierwszy miejski żłobek.

Miasto otrzymało prawie 1,6 mln zł dofinansowania z rządowego programu „MALUCH+” edycja 2020 na „utworzenie w 2020 r. 48 nowych miejsc w instytucjach opieki nad dziećmi w wieku do lat trzech, w tym w zakresie wydatków inwestycyjnych: budowa budynku żłobka miejskiego oraz zakup pierwszego wyposażenia w Żłobku Miejskim na ul. Piłsudskiego 18”.

Od budowlanki do zabawek

W ramach projektu zaplanowano: roboty budowlane; wykonanie instalacji elektrycznej; wykonanie instalacji sanitarnej (wod.-kan., wentylacja, c.o.); zagospodarowanie terenu



Piotr Płudowski
burmistrz Łukowa

DOBRA INFORMACJA DLA MŁODYCH MAM

- To wspaniała wiadomość dla naszego miasta. Zgodnie ze złożonym projektem otrzymaliśmy dofinansowanie na budowę pierwszego, naszego samorządowego żłobka. To informacja szczególnie ważna dla młodych rodziców, tych wszystkich, którzy borykają się z problemem, gdzie i z kim pozostawić takie małe dziecko. To ważna informacja dla młodych, ambitnych mam, które

chcą wrócić do pracy i realizować się zawodowo. Mam nadzieję, że już na początku przyszłego 2021 roku rozpocznie się rekrutacja do nowego żłobka.

(wykonanie schodów, tarasów, dojść, pochylni dla osób niepełnosprawnych, opaski fundamentowej wraz z robotami towarzyszącymi); zakup pierwszego wyposażenia: meble - sale żłobkowe, zaplecze administracyjne, pomieszczenia gospodarcze; wyposażenie wyposażynkowe, sanitarne, kuchenne (meble, sprzęt AGD, przybory); pralnicze; zabawki; sprzęt administracyjno-biurowy; zakup

pomocy dydaktycznych: mała motoryka, duża motoryka; logopedia; ćwiczenia rytmiczne/muzyczne; rozwój intelektualny; rozwój sensoryczny.

Całkowite wydatki projektu to 1 mln 980 tys. zł. Kwota dofinansowania: 1 mln 584 tys. zł, a wkład własny miasta Łuków - 396 tys. zł. Planowany okres realizacji projektu: 3 lutego 2020 r. do 31 grudnia 2020 r.

mo

W takich przypadkach warto skorzystać z serwisu naprawmyto.pl

Łuków tonie w śmieciach. Mieszkańcy reagują



Śmieci przy ul. Piłsudskiego 22. W budynku do niedawna mieściła się Poradnia Psychologiczno - Pedagogiczna



„Cała kostka jest w petach od papierosów, puste butelki po piwie, plastikowe sztucze, nawet znajdzie się opona, która niedługo „puści korzenie” na trawniku”

Po tym, jak na łamach portalu Lukow24.pl opublikowaliśmy zdjęcie nadesłane przez Czytelniczkę skarżącą się na bałagan przy ul. Ławeckiej, ruszyła lawina podobnych zgłoszeń.

Mieszkańcy wysyłają do nas kolejne zdjęcia dokumentujące łukowskie „wysypiska”.

- Budynek przy ul. Piłsudskiego 22. Jest tam wielkie wysypisko śmieci i butelek po alkoholu - pisze zbulwersowany Czytelnik. Teren, jak twierdzi, jest nieogrodzony i wieczorami gromadzi się tam młodzież. W budynku do niedawna mieściła się Poradnia Psychologiczno - Pedagogiczna.

Mieszkańcy skarżą się też na bałagan w Parku. Pod ogrodzeniem walają się puste butelki po piwie. - Jak to zobaczyłam, oparłam głowę na dłoń - pisze mieszkanka Łukowa.

Wśród fotografii, jakie łukowianie nadesłali do naszej redakcji, znalazło się też wysypisko przy Alejach Kościuszkich. Przy jednym z budynków natknął się można na worki ze śmieciami, plastikowe wiadra i szklane butelki. - Ktoś te śmieci ciągle podrzuca - pisze Czytelniczka. Latem unosi się w tym miejscu fetor - dodaje.

Kolejna wątpliwa „wizytówka” to trawnik przy skrzyżowaniu ul. Skłodowskiej i KEN. Jak twierdzą okoliczni mieszkańcy, na placu, który regularnie sprzątają, leżą poimprezowe śmieci. - Sprawa była już zgłaszana nie raz. Nikt nic z tym nie robi i mieszkań-

cy sami muszą sprzątać ten bałagan, bo to aż wstyd, żeby było tak brudno - pisze kobieta mieszkająca w tej części miasta.

Naprawmyto.pl.

O problemie poinformowaliśmy burmistrza Piotra Płudowskiego i jego zastępcę Pawła Krasuskiego. Włodarze twierdzą, że w momencie, gdy mieszkaniec zgłasza problem tego typu, reakcja odpowiednich jednostek jest natychmiastowa.

W Łukowie od czerwca 2019 funkcjonuje aplikacja Naprawmyto.pl. Za jej pośrednictwem mieszkańcy mogą zgłaszać problemy, które dostrzegają w swoim mieście. Pomysłodawcą uruchomienia tego narzędzia w Łukowie był radny Arkadiusz Pogonowski. - Na koniec 2019 roku odnotowaliśmy około 50 zgłoszeń dotyczących głównie problemów związanych z infrastrukturą. Problemy, jakie zgłaszali mieszkańcy, to m.in. uszkodzona kostka, krawężnik czy zapadnięta studzienka - informuje Piotr Płudowski. System posiada administratorów w Urzędzie Miasta, Zakładzie Gospodarki Lokalowej oraz w Zarządzie Dróg Miejskich w Łukowie.

Jak zgłosić problem?

Aby dokonać zgłoszenia, należy sfotografować i opisać problem na naprawmyto.pl. Zgłoszenie trafi bezpośrednio do odpowiedniej komórki w Urzędzie Miasta. Po zgłoszeniu problemu zgłaszający dostaje na bieżąco informację o postępach sprawy.



Śmieci przy Alejach Kościuszkich. Składowisko po części znajduje się na terenie miasta, część leży na prywatnej działce

Administratorzy po otrzymaniu informacji weryfikują możliwości jej naprawienia. Sprawdzany jest m.in. stan prawny i właściciel terenu. Naprawa zlecana jest odpowiedniej podległej Urzędowi Miasta jednostce. - Czas oczekiwania na weryfikację zgłoszenia trwa od 1 do 74 godzin, uzależniony jest od czasu pracy administratorów - informuje burmistrz.

Czas naprawy uszkodzeń i awarii to zazwyczaj około dwa - trzy dni. Niektóre ze zgłoszeń nie są realizowane, ponieważ dotyczą miejsc, którymi miasto nie zarządza. Zdarza się, że

mieszkańcy zgłaszają problemy zaistniałe na terenach prywatnych, drogach krajowych czy wojewódzkich.

- Zachęcam mieszkańców do używania tej aplikacji - mówi Piotr Płudowski.

Korzystanie z narzędzia Naprawmyto.pl kosztuje samorząd 258,30 zł miesięcznie. Na początku stycznia Burmistrz podpisał umowę na korzystanie z narzędzia, która obowiązuje do końca roku.

Martyna Zakrzewska



Poimprezowe „wysypisko” na obrzeżach Parku Miejskiego w sąsiedztwie Państwowej Straży Pożarnej

INTERNAUCI KOMENTUJĄ:

Wojtek: Efekty śmieci zaczynają się pojawiać w sieci. Podziękować włodarzom

Chącińskiego: Mam wątpliwą przyjemność od jakiegoś czasu mieszkać na os. Chącińskiego. Tam taki widok to codzienność. Sprawdźcie np. W rejonie Groszka. Syf, brud, śmieci itd. Mieszkańcy w dużej mierze sami to robią, ale są też syfiarze z innych części miasta, a przecież to centrum. Każdy tam ma wszystko w d... Picie piwa między blokami lub na ławkach to nic niezwykłego. Szok. Nocne libacje na ławkach obok Apisu w gratisie z darcim mordy i tłuczeniem butelek to normalna sprawa od wiosny do jesieni. Później jest zdziwienie, że tam mieszkania są tańsze... Jak komuś to nie przeszkadza, to spoko.

Ja: Nie ma śmietniczek na mieście, czy myślicie, że będę nosił śmieci do domu? Mam to w d... rzucić, gdzie popadnie. Niech sprzątają, może zaczną myśleć bezmózgi.

Ostra: Co za bezmózgi. Umieją imprezować, a posprzątać już nie. Jakie wychowanie, takie obrazy.

Halibut: Szanowni współmieszkańcy naszego miasta, może wcześniej należałoby zaapelować do naszych dzieci, rodzeństwa, a może i rodziców, aby nie śmieć w naszym mieście. Zamieszczonych powyżej apeli i słów krytyki nie należy kierować do włodarzy miasta, a w pierwszej kolejności do nas samych.

Podziel się swoim szczęściem! Zdjęcia noworodków publikujemy bezpłatnie!

Jak wysłać zdjęcie? ► przyjdź do redakcji ► wyślij e-mail: wspolnota.zyczenia@gazeta.pl ► wyślij MMS: „noworodki” na numer tel. 904 868, wpisz i dane dziecka (4,92 zł z VAT)

SZPITAL W BIAŁEJ PODLASKIEJ



Marcelina Geresz, Huszlew
ur. 19 stycznia, godz. 15:10, 4,48 kg, 58 cm Rodzice: Karolina i Robert Rodzeństwo: Maksymilian (10 l.)



Adam Tymiński, Biała Podlaska
ur. 17 stycznia, godz. 14:08, 3,19 kg, 55 cm Rodzice: Marta i Paweł Rodzeństwo: Wiktor i Oliwia



„c” Grochowska, Czemierniki
ur. 16 stycznia, godz. 9:25, 3,67 kg, 57 cm Rodzice: Małgorzata i Daniel Rodzeństwo: Michał (7,5 l.), Adam (3 l.)



Leo Wilczyński, Krasne
ur. 17 stycznia, godz. 11:15, 3,72 kg, 58 cm Rodzice: Ewa i Kamil Rodzeństwo: Marcel (5 l.)



Jan Molicki, Biała Podlaska
ur. 16 stycznia, godz. 11:00, 3,45 kg, 56 cm Rodzice: Marlena i Karol



Jakub Szarubka, Biała Podlaska
ur. 19 stycznia, godz. 9:10, 3,50 kg, 55 cm Rodzice: Kinga i Paweł Rodzeństwo: Piotr (14 l.), Anna (12 l.)

NOWORODKI Z REGIONU



Pola Gałamaga z tatą i siostrą Amelią (12 l.), Biała Podlaska ur. 21 stycznia, godz. 12:30, 3,37 kg, 54 cm Rodzice: Sylwia i Łukasz



Nina Majszak, Worsy, gm. Drelów, pow. bialski
ur. 20 stycznia, godz. 12:15, 3,74 kg, 57 cm Rodzice: Ilona i Tobiasz Rodzeństwo: Oliwier (4 l.), Iga (2 l.)



Zuzia Mizerska, Radzyń Podlaski
ur. 21 stycznia, godz. 18:45, 3,72 kg, 56 cm Rodzice: Sylwia i Marcin Brat: Aleksander (1,5 r.)

SZPITAL W ŁUKOWIE



Kaja Szczygielska z tatą Łuków, ur. 23 stycznia godz. 4:45, 2,580 kg, 50 cm Rodzice: Ewelina, Daniel Rodzeństwo: Nina (2 l.)



Synek Piotra i Marty Lep na zdjęciu z tatą, Wołyń, pow. radzyński ur. 24 stycznia, godz. 12:05, 3,84 kg



Anna Maria Niewęglowska z tatą, Radzyń Podlaski ur. 23 stycznia, godz. 10:45, 3,2 kg, 52 cm Rodzice: Katarzyna i Andrzej Brat: Franciszek Piotr (6 l.)

Czy Patriot plus zmienił nazwę na Lider plus?

Ogólnopolska afera z „patriotycznym węglem” od Sobianka

Pow. Parczew: Parczewska firma Sobianek sprzedaje „Ekogroszek Patriot” i reklamuje go hasłem: „Energia z polskiej ziemi”. „Gazeta Wyborcza” dotarła do ekspertów, którzy twierdzą, że w Polsce nie ma właściwie kopalń wydobywających węgiel o tak wysokiej jakości, oraz że węgiel o takiej kaloryczności sprowadzany jest zazwyczaj z Rosji.



Ekogroszek Patriot był sprzedawany między innymi na stacjach paliwowych Orlen

i Węglokoksem.

Sobianek współpracuje też z państwowym koncernem paliwowym PKN Orlen, na którego stacjach benzynowych można kupić „patriotyczny ekogroszek”.

Ekspert mówi o rosyjskim węglu

Z oferty wynika, że „patriotyczny ekogroszek” ma bardzo wysokie parametry kaloryczności i bardzo niskie zasiarzenie. „Gazeta” poprosiła o komentarz dr. Michała Wilczyńskiego, byłego

Głównego Geologa Kraju, który twierdzi, że te parametry wskazują, iż jest to raczej rosyjski węgiel. Ekspert dodaje, że w Polsce, poza złożami węgla koksującego nie ma właściwie kopalń, które wydobywają węgiel o tak wysokiej kaloryczności. - Uzyskanie takiej jakości graniczy z cudem w przypadku polskiego węgla energetycznego – przekonuje dr. Michał Wilczyński.

Tajemnica handlowa

„Wyborcza” pisze, że Sobianek

ma w swojej ofercie również węgiel Orzech Tytan, który do Polski przyjeżdża właśnie z Rosji. Dziennikarz „Gazety” dzwonił na infolinię firmy Sobianek i pytał o gwarancję, że węgiel jest z polskich kopalń? Przedstawicielka odparła, że Patriot Plus to mieszanka, która „owiana jest tajemnicą handlową”.

„Wspólnota” rozmawiała z Mateuszem Sobiankiem, specjalistą ds. Obrotu Węglem firmy Sobianek, który powiedział krótko, że firma nie komentuje tej sprawy dla mediów. Przyznał jednak, że ekogroszek Patriot Plus jest w ciągłej sprzedaży.

„Lider” zamiast „Patriot”

Po publikacji tekstu „Gazety Wyborczej”, PKN Orlen wydał oświadczenie, w którym czytamy: „Na niektórych stacjach sprzedawany jest m.in. ekogroszek, produkowany przez polską firmę Sobianek. Zgodnie z zapewnieniami producenta „ekogroszek” nie jest produkowany z rosyjskiego węgla. Wybór dostawcy poprzedziły analizy rynku

oraz badania laboratoryjne, które potwierdziły bardzo wysokie parametry jakościowe produktu. Produkt spełnia dopuszczalne normy i standardy. Od listopada ubiegłego roku firma Sobianek oferuje go pod marką Lider plus. PKN Orlen regularnie weryfikuje jego jakość w niezależnym laboratorium J.S. Hamilton Poland.”

Patriot zmienił nazwę

Joanna Zakrzewska, rzecznik prasowa PKN Orlen powiedziała nam w rozmowie telefonicznej, że na stacjach paliwowych koncernu nie sprzedaje się już ekogroszku pod nazwą Patriot plus, bo producent zmienił nazwę. Jednocześnie poprosiła o pytania na piśmie. Wysłaliśmy zatem następujące pytania:

Od kiedy do kiedy PKN Orlen sprzedawał na swoich stacjach paliw ekogroszek Patriot plus, produkowany przez firmę Sobianek z Parczewa i dlaczego zaniechał tej sprzedaży? Czy PKN Orlen sprzedaje obecnie ekogroszek pochodzący od tego samego producenta, a jeśli tak, to jaką ma on

nazwę handlową i czy jest to opał o tak wysokiej jakości jak Patriot plus? Mówiąc wprost, czy jest to ten sam ekogroszek, ale pod inną nazwą?

Do chwili wysłania gazety do druku, nie otrzymaliśmy żadnej odpowiedzi.

Orlen i Sobianek mówią o krokach prawnych

Orlen nie wyklucza podjęcia kroków prawnych w stosunku do osób przekazujących nieprawdziwe informacje.

Nerwowo reaguje też firma Sobianek: - W związku z daleko idącymi nieprawdziwymi domysłami, jakich dopuszczają się media pisząc na temat „Ekogroszku Patriot plus”, Sobianek sp. z o.o. wyda oświadczenie i podejmie odpowiednie kroki prawne – zapowiada przedstawiciel firmy. Pomimo zapowiedzi, na stronie firmy nie ma oświadczenia w sprawie ekogroszku Patriot plus.

Andrzej Dejneka

Rowerzysta wjechał pod auto, kierowca uciekł

Policjanci ustalają, kto siedział za kierownicą audi, które uderzyło w cyklistę, gdy wyjechał z drogi podporządkowanej. Uszkodzony samochód znaleźli schowany w stodole...

W niedzielę przed godz. 19 na ul. Warszawskiej w Wisznicy doszło do zdarzenia drogowego z udziałem rowerzysty. Policja wstępnie ustaliła, że kierujący jednośladem 37-latek z Wisznicy wyjechał z drogi podporządkowanej wprost pod nadjeżdżające auto.

Rower nie posiadał oświetlenia. W chwili wypadku 37-latek był trzeźwy. Z obrażeniami ciała trafił do szpitala.

Podkom. Barbara Salczyńska-Pyrchla, oficer prasowy białskiej policji, poinformowała nas, że kierowca samochodu osobowego biorącego udział w tym zdarzeniu nie udzielił pomocy poszkodowanemu cyklistę i odjechał z miejsca wypadku.

Policjanci z Komisariatu Policji w Wisznicy zajmujący się spra-

wą, wytypowali pojazd mogący brać udział w wypadku. Jeszcze tego samego dnia, w stodole jednej z posesji w wisznickiej gminie, ujawnili uszkodzone audi. Samochód został zabezpieczony, natomiast do sprawy zatrzymany został 36-letni mieszkaniec gm. Wisznice – relacjonuje podkomisarz. Dodaje, że policjanci ustalają wszystkie okoliczności sprawy, w tym personalia osoby siedzącej za kierownicą pojazdu w chwili zdarzenia.

(pim)

Padła bimbrownia w bloku

BIAŁA PODL. 85 1 zacieru oraz kilka litrów bimbru wynieśli policjanci z piwnicy białczanina. Grozi mu dotkliwa kara za wytwarzanie alkoholu bez wymaganego zezwolenia.

W sobotę małą bimbrownię w jednym z bloków odwiedzili policjanci zajmujący się zwalczaniem przestępczości gospodarczej białskiej komendy. Mieli wcześniej informację,

że mieszkający tam 54-latek nielegalnie produkuje bimber. W mieszkaniu natrafili na aparaturę służącą do wyrabiania alkoholu domowym sposobem. W piwnicy zaś zajęli kilka litrów gotowego już produktu oraz 85 litrów zacieru.

Podkom. Barbara Salczyńska-Pyrchla, oficer prasowy białskiej policji, poinformowała nas, że 54-latek usłyszał zarzut wytwarzanie alkoholu bez stosownego zezwolenia.

- Mężczyzna przyznał się do winy. Na poczet przyszłych kar i grzywnen policjanci zabez-

pieczyli od mężczyzny 2 tys. zł – podkreśla podkomisarz. Dodaje, że jego sprawa trafi do sądu. - Obowiązujące w Polsce przepisy zabraniają produkcji alkoholu bez odpowiedniego wpisu do rejestru. Wytwarzanie bimbru jest traktowane jako przestępstwo i grozi za nie kara pozbawienia wolności do roku – wyjaśnia Barbara Salczyńska-Pyrchla.

(pim)

NEKROLOGI

ŁUKÓW

Bogdan Szmulik, 68 lat
zm. 17.01., Łuków
Alicja Tarandzio, 68 lat
zm. 18.01., Trzebieszów
Genowefa Osińska, 84 lata
zm. 18.01., Stoczek Łukowski
Tadeusz Celiński-Piotrowicz, 66 lat
zm. 19.01., Trzebieszów
Zofia Śledź, 88 lat
zm. 20.01., Łuków
Jerzy Wesołowski, 83 lata
zm. 19.01., Szczalib
Jan Oszkiel, 82 lata
zm. 20.01., Stoczek Łukowski
Janusz Wolski, 59 lat
zm. 19.01., Sztutowo
Kamil Karwowski, 18 lat
zm. 22.01., Łuków
Adam Gajowy, 43 lat
zm. 22.01., Stanin

BIAŁA PODLASKA

Cezary Czarnecki, 74 lata
zm. 17 stycznia, Biała Podlaska
Dymitr Chwesiuk, 73 lata
zm. 14 stycznia, Zahorów
Bogdan Puszek, 71 lat
zm. 17 stycznia, Biała Podlaska
Stefan Brodacki, 76 lat
zm. 19 stycznia, Rokitno
Alina Laszuk, 90 lat
zm. 16 stycznia, Biała Podlaska
Janusz Ułasiuk, 51 lat
zm. 19 stycznia, Dobrynia
Józef Sobechowicz, 76 lat
zm. 19 stycznia, Łomazy
Krystyna Borowik, 77 lat
zm. 21 stycznia, Biała Podlaska
Władysław Doroszuk, 87 lat
zm. 19 stycznia, Biała Podlaska
Marian Konstancuk, 94 lata
zm. 18 stycznia, Leśna Podlaska
Piotr Tykałowicz, 85 lat

zm. 22 stycznia, Biała Podlaska
Irminda Struczyk
ur. i zm. 13 stycznia, Szóstka
Zenon Makaruk, 87 lat
zm. 22 stycznia, Międzyrzec
Marianna Wsół, 69 lat
zm. 23 stycznia, Międzyrzec
Hades w Białej Podl.
tel. 83 344 35 24

RADZYŃ

Stanisław Osak, 91 lat
zm. 16.01. Radzyń
Janusz Budzyński, 54 lata
zm. 20.01. Radzyń
Teresa Karpińska, 79 lat
zm. 20.01. Bedlno
Helena Kot, 91 lat
zm. 21.01. Radzyń
Maria Hetman, 68 lat
zm. 22.01. Lichty

Kazimierz Kaska, 80 lat
zm. 22.01. Borki
PUK Radzyń Podl.
tel. 83 352 63 89

PARCZEW

Roman Szymański, 81 lat
zm. 16.01. Uhnin
Henryka Piasecka, 76 lat
zm. 17.01. Kostry

Władysław Musik, 72 lata
zm. 18.01. Parczew
Henryk Mackiewicz, 65 lat
zm. 19.01. Uhnin
Maria Słomoniuk, 74 lata
zm. 21.01. Kodeniec
Adam Tymosiewicz, 67 lat
zm. 21.01. Parczew
Usługi Pogrzebowe
Paweł Lipka
tel. 604 282 248

HADES
Tanie pogrzeby
Łuków, 700-lecia 15
Tel. 502 259 861, 25 798 3775

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
OLIMP
dom pogrzebowy
sala pożegnań, kaplica
WŁASNA CHŁODNIA
Punkty usługowe całodobowe:
Stok 44. Ulan
Kąkolewnica ul. Lubelska 6
Lublin ul. Ponikwoda 51
Radzyń Podl. ul. Wisznicka (na przeciwko szpitala)
Drelów
Grzędówka
693 294 820
692 636 334
WWW.KUSMIERZ.COM.PL
Najniższe ceny

Mniszchowie z Radzyna Podlaskiego - z Moraw przez Radzyń na Moskwę! (cz. III)

Moskiewskie marzenie pięknej awanturnicy

Ambicja Mniszchów nie miała granic. Dziadek Maryny musiał się tłumaczyć z tego, czy zgodnie z prawem posiadał Radzyń. Stryj był (niesłusznie!) zaufanym pokojowcem króla, a ojciec nadania i starostwa liczył na pęczki. Marynie wyśniło się więcej: korona Rosji.

O okolicznościach zbudowania kościoła Świętej Trójcy pani Anna Wasak na stronie Urzędu Miasta Radzyń Podlaski pisze tak: „...w 1612 trzeci brat – Jan (zm. 1612), starosta łukowski zaczął wznosić murowany kościół na miejscu drewnianego (obecnie pw. Trójcy Świętej), który jest wotum prześlągalnym za grzechy rodziny”. Jest to domysł wysoce prawdopodobny, bo przeproszać Boga było za co. Choć przekonanie, że pobudowanie kościoła zrównoważy wszystkie draństwa Mniszchów, dowodzi naprawdę głębokiej wiary w nieskończoność Bożego miłosierdzia.



Maryna w stroju koronacyjnym. Każdy szczegół we wschodnich rytuałach był ważny. Spod skraju szaty wystaje czubek czerwonego pantofelka, który w kulturze bizantyjskiej był jednym z symboli władzy cesarskiej



Mąż Maryn Mniszchówny oczywiście nie był cudownie ocalonym synem Iwana Groźnego, jednak zdołał na kilka miesięcy wspiąć się na carski tron

Od królewskiego pokojowca po województwo sandomierskie

Od czasu, kiedy Mniszchowie zawitali nad Wisłę, nie było niemalże afery, na której by nie pozostawili odcisków palców. Senior rodu i pierwszy, który władał Radzyniem, Mikołaj, po śmierci swoich dobroczyńców Bony i Zygmunta Starego, gesto musiał się tłumaczyć z otrzymanych nadań. Jego synowie Mikołaj i Jerzy omotali Zygmunta Augusta, podsuwając mu Barbarę Giziankę, wszechwładną potem faworytę. Nie pomni otrzymanych dobrodziejstw, już chwilę po śmierci króla w Knyszynie uczestniczyli w grabieży jego doczesnych dóbr.

Maryna Mniszchówna, wnuczka pana Radzyna Mikołaja i bratanica jego dziedzica też Mikołaja, 18 maja 1606 roku została carową Rosji

O ile na tym etapie pierwsze skrzypce wydawał się grać młodszy Mikołaj (który potem nieco zszedł z głównego planu), o tyle później pałeczkę w sztafecie przejął Jerzy. Bezcennie odważny, pozbawiony jakichkolwiek skrupułów, obdarzony niewiarygodnym instynktem politycznym, nieznajdujący ograniczeń dla swojej ambicji, uczestniczył w rozpętaniu awantury, której polityczne echa, w gruncie rzeczy między Polską a Rosją, rozbrzmiewają do dzisiaj.

Kariera nie do zwicnięcia

Syn Mikołaja i brat Mikołaja z wszystkich ponurych afer ostatnich lat rządów Zygmunta Augusta wyszedł obronną ręką. Próby rozliczenia obydwu braci - chociaż ze zwykłych złodziejstw - przed sejmowym sądem spełzły na niczym: zbyt to były polityczne czasy, żeby przejmować się takimi deta-

lami jak rajfurstwo, fałszowanie dokumentów nadań i ograbienie monarszej szkatuły. Przyzwicie ożeniony z Tarłówną, dopisywał sobie coraz to następne godności: kasztelan radomski, wojewoda sandomierski od 1590, krajczy wielki koronny w 1574, żupnik ruski, starosta lwowski w 1593, starosta samborski, sanocki, rohatyński, dembowiecki, szczyrzecki, sokalski, drohowyski - jednym słowem: magnacisko!

Dla jednych dramat, dla drugich szansa

Cała heca swój początek miała w Ugliczu, gdzie po śmierci swojego ojca, Iwana Groźnego, przebywał jego młodszy syn Dymitr. Krajem oficjalnie rządził jego starszy brat Fiodor, który, najdelikatniej mówiąc, nie miał ku temu ani intelektualnych, ani charakterologicznych kwalifikacji. Realna władza leżała w rękach najsilniejszego z bojarów, Borysa Godunowa. W 1591 roku ośmioletni Dymitr zmarł, według oficjalnej wersji sam pchnąwszy się niechcący nożem w ataku apopleksji. Oczywiście w tak miły dla Godunowa zbieg okoliczności nikt nie uwierzył, a po całej Rusi rozbiegły się plotki, że carewicz cudownie ocalał, a w jego miejsce podstawiono jakiegoś chłopczyka. W 1598 roku zmarł i Fiodor, wygasła dynastia Rurykowiczów. W dość kiepskiej atmosferze kilka miesięcy później patriarcha Hiob na głowę Godunowa włożył koronę carów.

Widmo z Uglicza

Nowy car musiał od początku wytyczać słuch. Wszystkie przewroty w Rosji dokonywane są imieniem nowego, „lepszego” cara a historie o cudownie „nieumarłych” władcach to tradycja nawet XIX i XX wieku (pół Rosji po 1825 szeptało, że zamiast Aleksandra I w Taganrogu miano położyć

w trumnie jakiegoś muzyka, a car dożywał swoich dni jako pustelnik; perypetie rzekomo cudownie ocalonej z rzezi w Jekaterynburgu carówny Anastazji śledziła w latach 20. cała Europa!). Dlatego Godunow, kiedy przyszły wieści o tym, że jeden z kilku hasających po Rosji „ocalonych” Dymitrów znajduje sobie szczególnie licznych wyznawców, musiał poczuć się jak Makbet patrzący na Las Birnamski. Co więcej, po chwili okazało się, że ów „Dymitr” znalazł sobie w Polsce możnego protektora w postaci... oczywiście! Jerzego Mniszcha!

Góra z górą się nie zejdzie, ale drań z draniem zawsze!

Kiedy w 1603 w dobrach Wiśniowieckich Mniszech napotkał młodzieńca podającego się za carewicza Dymitra, w kilka chwil zapewne już miał gotowy scenariusz awantury, z której można wyjść było albo bardzo bogatym, albo bardzo nieżywym. Nawet przez sekundę nie wierzył, że ma przed sobą autentycznego Rurykowicza.

Jerzy Mniszech, główny architekt wojen polsko-rosyjskich początku XVII wieku był synem właściciela Radzyna Mikołaja Mniszcha

Grunt, że inni wierzyli, albo chociaż chcieli wierzyć, albo po prostu wierzyć im się optało! Griszka Otrjepiew (bo tak się najpewniej nazywał ów przebieraniec, zbiegły z klasztoru za pijaństwo i rozpustę nieudany mnich!) znakomicie nadszedł się na sztandar podboju Rosji. Jerzy z całą energią zaangażował się w podejrzaną imprezę. W sytuacji finansowej był kiepskiej, zalegał za czynsze z królewskiej, miał dziesięcioro dzieci, z czego pięć córek do wywianowania, a bezkres Rosji kusił potencjalnymi nada-

niami od „swojego” cara. Przejął od Wiśniowieckiego kuratelę nad Dymitrem, a nawet wydał za niego swoją córkę Marynę. Co ciekawe, wręcz w realiach epoki zaskakujące: wielu historyków (m.in. Danuta Czerska) twierdzi, że ożenił się z nią z jednego głównego powodu: naprawdę ją kochał...

Piękna charakternica

Znany kilka portretów wojewodzianki sandomierskiej. Nie wysoka, raczej szczupła brunetka, wysokie czoło, symetryczna twarz, bystre spojrzenie, usta dość wąskie, ale kształtne. Tak naprawdę konterfekty nie usprawiedliwiają określenia jej jako bezdyskusyjnej piękności, ale do tego dochodził charakter. To „coś”. Gdziekolwiek się nie pojawiała, Maryna była gwiazdą. Posiadała poprawne, dworskie wykształcenie, mniej więcej tyle, ile można się było spodziewać po magnackiej córce jej czasu. Jednakże temperament, wyobraźnia, odwaga i pewność siebie w zasadzie uniemożliwiały jej poprzestanie na roli przyszłej żony jakiegoś tam prowincjonalnego królewicza i pobożnej matki stadka magnatów. Faceli dla takich wariacji, mimo że zawsze oznaczało to kłopoty.

W drodze po koronę carów

22 listopada 1605 roku odbył się w Krakowie ślub „per procura” (Dymitra reprezentował jego poseł). Uroczystość była ogromna, poprzębiano nawet ściany w sąsiadujących ze sobą kamienicach, by goście mogli się ze sobą bawić. Małżeństwa w obrządku łacińskim udzielił biskup krakowski, wśród gości był nawet Zygmunt III. Dary dla panny młodej wносиło czterdziestu bojarów. Pan młody przybyć nie mógł. Musiał dbać o zdobycie kilka miesięcy wcześniej tron. Wprawdzie zasilana pieniędzmi



Daleką drogę przeszedł Jerzy Mniszech: od wymagającego ojcowskiej protekcji syna pana na Radzyniu, przez królewskiego pokojowca po województwo sandomierskie, a nawet zostanie - nieprzesadnie długo... - teściem cara Rosji

Popierając oszusta podającego się za Dymitra, syna Iwana Groźnego w 1604 roku wyruszyła do Rosji potężna polska ekspedycja

i ludźmi kresowych możnowładców (oficjalnie państwo polskie odmówiło firmowania tej eskapady) wyprawa na wschód była na najlepszej drodze do pełnej katastrofy, ale zmarł Borys Godunow! W tej sytuacji jego zwolennicy - jeden po drugim - zaczęli przeciekać do obozu Dymitra. Wyjeżdżanie w tej sytuacji byłoby lekceważeniem korzystnych wyroków losu. Po wtóre zaś: gdyby rozniósł się, że Dymitr uczestniczy w katolickich obrządkach religijnych, spr-

wa byłaby w oczach ludu zupełnie przegrana. 3 czerwca 1605 roku samozwaniec wkroczył na Kreml, miesiąc później patriarcha włożył mu na skronie Czapkę Monomacha. Maryna dołączyła do niego 12 maja 1606 roku, a po tygodniu, jako pierwsza kobieta w dziejach, została koronowana na carycę Rosji. Była u szczytu potęgi. Po dziesięciu dniach wszystko się zaważyło. (cdn).

Zbigniew Smółko

Poszukiwacze i zbijanie punktów karnych...

Niektórzy podchodzą do egzaminu nawet po kilkadziesiąt razy

Rozmowa z Igorem Dzikiewiczem, dyrektorem Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Białej Podlaskiej.

Czy teraz są dobre lata dla ośrodków ruchu drogowego?

- Niestety, pogarszająca się sytuacja demograficzna uderza w ośrodki w średniej wielkości miastach. W latach 2000-2004 w Polsce rodziło się mało dzieci. Od dwóch lat zatem obniża się liczba młodych osób zdających egzaminy na prawo jazdy. W minionych latach ośrodki pracowały nawet do godz. 23, gdy było więcej młodzieży i kursanci musieli czekać w długich kolejkach na egzamin. Wszystkie WORD-y, poza większymi miastami, teraz borykają się z trudnościami. Wzrastają koszty, a maleje liczba podchodzących do egzaminów. Na szczęście, według prognoz, za dwa lata sytuacja zacznie się poprawiać.

Jaka jest obecnie sytuacja?

- Teraz na kategorię B można zdawać z dnia na dzień. Egzaminy trwają tylko do godz. 16. Jedynie do godz. 20 prowadzimy egzaminowanie na ciężarówkach, gdyż jest na to duże zapotrzebowanie.

Czy w Białej Podlaskiej są dobre warunki do egzaminu praktycznego?

- Mamy odpowiednie warunki. Biała Podlaska spełnia wymagania ustawowe, by wykonywać wszystkie zadania. Według wielu opinii jesteśmy dosyć prostym miastem do egzaminowania.

Czy na egzaminy przyjeżdża wielu kandydatów spoza waszego rejonu?

- Są to tzw. „poszukiwacze”, którzy przyjeżdżają do nas, gdy już nie zdali w Lublinie, Zamościu i Chełmie. Niektórzy podchodzą do egzaminu nawet po kilkadziesiąt razy. Podczas mojej kadencji widywałem takie osoby, które przez dwa tygodnie zasiadały w kolejce. Z reguły jak ktoś uczył się jeździć w Białej Podlaskiej, to nie wybiera się do innego ośrodka egzaminowania. Trudno pojechać np. do Siedlec i tam w obcym mieście wypaść lepiej.

Kiedy tylko młodzi ludzie otrzymują dowody osobiste, od razu zgłaszają się na kursy i następnie do egzaminów na prawo jazdy?

- Rzeczywiście, 90 procent zdających to młodzi ludzie po osiemnastce. Zauważyliśmy, że najczęściej wybierają wakacje na robienie prawa jazdy. Największy ruch mamy w sierpniu i we wrześniu.



Igor Dzikiewicz na placu manewrowym WORD. W 2021 r. będzie zmieniana tam nawierzchnia asfaltowa

Ponad 60 proc. zdających zalicza część teoretyczną przy pierwszym podejściu. Egzamin praktyczny za pierwszym razem zdaje niemal 50 procent

A jak dużo osób zdaje egzamin przy pierwszym podejściu?

- Ponad 60 proc. zdających zalicza część teoretyczną przy pierwszym podejściu. A egzamin praktyczny za pierwszym razem zdaje niemal 50 proc. Zdawalność jest zatem dobra. Gdy jednak komuś nie udaje się za pierwszą próbą, to wtedy niestety narasta stres.

Macie chyba psychologa?

- Mamy psychologa i bezpłatne porady psychologiczne, jeśli ktoś się zgłosi, że ma problemy. Jednak jedynie niektórzy świadomi, że zjada ich stres, proszą o taką poradę. Podobne porady też oferujemy w Łukowie.

Czy zainteresowaniem cieszy się prowadzone w waszym ośrodku szkolenie dla kierowców, tzw. „zbijanie punktów karnych”?

- Udział w jednodniowym kursie, którego koszt wynosi 300 zł, może obniżyć stan w ewidencji o 6 punktów karnych. Prawo pozwala korzystać ze szkolenia raz na pół roku. Teoretycznie możliwe zatem jest „zabicie” nawet 12 pkt z karnej ewidencji. Kiedy ktoś ma już 20 punktów, dostrzega szansę... Chętnych na takie szkolenie ostatnio przybywa. Wiele osób nie ma świadomości, że nadal istnieje taka możliwość. Swego czasu miała wejść w życie ustawa, która by likwidowała takie szkolenia, ale ona nadal nie obowiązuje. Szczegóły i terminy są dostępne na naszej

stronie www.wordbp.pl.

Iloma pojazdami dysponujecie podczas egzaminów?

- Mamy w sumie, razem z oddziałem w Łukowie, 10 samochodów do egzaminów na kategorię B. W Białej Podlaskiej są suzuki, a w Łukowie Opel Corsa. Jesteśmy na etapie przygotowywania się do przetargu na nowe samochody do egzaminu na kategorię B. W kwietniu już będzie możliwość wymiany pojazdów. Mieliśmy zebranie kierowników ośrodków. Wstępnie rozmawialiśmy na ten temat. Będzie ogłoszony przetarg na małodrożowe miejskie samochody. Wszystkim zależy na ekonomii. Posiadamy też niedawno zakupiony za ok. pół miliona złotych samochód ciężarowy marki MAN z naczepą. Wiele kosztowały nas remonty starej ciężarówki, zatem warto było nabyć nową.

Od ponad roku kieruje pan Wojewódzkim Ośrodkiem Ruchu Drogowego. Co się udało zrobić w tym czasie?

- W poprzedniej kadencji samorządu obowiązywały oszczędności. Za lokaty były premie dla dyrektorów. Dbano o zysk, a zapomniano o podstawowych inwestycjach i działaniach na rzecz poprawy bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Kiedy tylko przyszedłem do ośrodka, musiałem wymienić całe oświetlenie, gdyż połowa lamp nie działała. Teraz mamy energooszczędne oświetlenie. Naprawiliśmy kominy i dachy.

Nadrabiamy wieloletnie zaległości, dlatego za 2019 r. nie będzie zysku, tylko strata, którą pokryjemy z lokat z poprzednich lat

Kupiliśmy ciężarówkę, przeprowadziliśmy kilka akcji BRD, w których za darmo rozdawaliśmy elementy odblaskowe dla najmłodszych oraz zakupiliśmy profesjonalny symulator dachowania oraz zderzeń. A niedługo rozpoczniemy inwestycje w budowę stacjonarnego miasteczka ruchu drogowego. Umożliwił także zapisy online na egzaminy na naszej stronie internetowej. Nasz ośrodek umożliwił także w końcu płatność kartą za usługi. Nadrabiamy wieloletnie zaległości, dlatego za 2019 r. nie będzie zysku, tylko strata, którą pokryjemy z lokat z poprzednich lat. Musimy też wymienić asfalt na placu manewrowym, gdyż w niektórych miejscach się zapada.

Czy wasz WORD też kładzie nacisk na akcje profilaktyczne?

- Przykładamy dużą wagę do tych akcji. Na przykład w ramach programu „Bezpieczna droga do szkoły” rozdajemy w wielu szkołach za darmo odblaski. Pani psycholog pouczała uczniów, jak powinno się przechodzić przez przejścia dla pieszych. W ciągu pierwszego półrocza odwiedziliśmy kilkadziesiąt szkół.

Jeszcze większe zainteresowanie budzą prezentacje waszych symulatorów.

- We wrześniu zakupiliśmy symulatory dachowania i zderzeń. Byliśmy z nimi w prawie 20 szkołach. Czekamy na zgłoszenia chętnych szkół nawet

w zimie. Ponad 2 tys. osób skorzystało już z pokazów. Symulacja pokazuje, że podczas wypadków, dzięki pasom, ratuje się zdrowie i nawet życie. W Polsce tylko 30 proc. jadących samochodami zapina pasy z tyłu auta, a 70 proc. z przodu. Przy zderzeniu z prędkością 100 km/h, przy niezapiętych pasach, czeka nas kalectwo lub śmierć.

Kiedy na terenie WORD powstanie stacjonarne miasteczko ruchu drogowego?

- Mamy niezbędną dokumentację oraz pozwolenie na budowę. Obecnie jesteśmy na etapie ogłoszenia przetargu. Jeżeli wszystko pójdzie zgodnie z planem, to już w 2020 r. na terenie WORD-u powstanie pierwsze w regionie stacjonarne miasteczko ruchu drogowego, w którym będziemy edukować najmłodszych.

Dużą uwagę pan zwraca na złą nawierzchnię białskich ulic...

- Chociaż zaplanowano niektóre remonty, to wiele dróg dalej jest w bardzo złym stanie. Zamierzamy w ramach naszej nowej akcji zapytać mieszkańców o miejsca wymagające szybkiej naprawy oraz o drogi niebezpieczne wskutek braku oświetlenia. Liczymy na współdziałanie z miastem.

Przyjechał do Polski z imitacją dolarów

TERESPOL Wieczorem w czwartek, 13 stycznia, na terenie drogowego przejścia granicznego do odprawy granicznej stał się Białorusin. Podczas prowadzonej odprawy przedstawił strażnikowi granicznemu dolary, które miały pokryć koszty jego utrzymania na terytorium Polski. Okazało się, że banknoty nie mają żadnych zabezpieczeń, stosowanych w tego typu środkach płatniczych i są zwykłą imitacją pieniędzy.

Por. Dariusz Sienicki, rzecznik prasowy komendanta Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicznej, poinformował nas, że mężczyzna został zatrzymany i usłyszał zarzut próby nielegalnego przekroczenia granicy państwowej.

- Czyn ten usankcjonowany jest karą do trzech lat pozbawienia wolności. Była to już kolejna w tym roku próba przekroczenia granicy państwowej przy wykorzystaniu do tego celu imitacji pieniędzy – wyjaśnia porucznik.

(pim)

Pijany wydrapał rysy na ponad 8 tys. zł

BIAŁA PODLASKA Przyznający się policjantom do zarysowania karoserii aż siedmiu pojazdów 31-letni białczanin nie potrafił wyjaśnić swojego zachowania.

W grudniu i w styczniu policjanci byli informowani przez właścicieli samochodów stojących m.in. na niestrzeżonych parkingach osiedlowych przy ul. Janowskiej o uszkodzeniu kolejnych pojazdów. W styczniu zgłoszono zarysowanie ostrym przedmiotem czterech samochodów. Pokrzywdzeni oszacowali straty na ponad 4,5 tys. zł. Policjanci z wydziału do walki z przestępczością przeciwko mieniu zdołali ustalić, że to 31-letni białczanin jest podejrzanym o niszczenie mienia. Podczas wyjaśniania sprawy stwierdzili, że może mieć on też na sumieniu uszkodzenie w grudniu ubiegłego roku oraz styczniu powłok lakierniczych trzech innych pojazdów. Straty oszacowano na ponad 3,5 tys. zł.

Podkom. Barbara Salczyńska-Pyrchla, oficer prasowy białskiej policji, poinformowała nas, że mężczyzna usłyszał zarzuty uszkodzenia mienia i przyznał się do winy.

- W rozmowie z policjantami nie potrafił wyjaśnić swojego zachowania, twierdząc, że w każdym przypadku znajdował się pod wpływem alkoholu. Grozi kara do pięciu lat pozbawienia wolności – zaznacza podkomisarz.

Marek Pietrzela

(pim)

PIŁKA NOŻNA Coraz lepsza sytuacja kadrowa biało-zielonych. - Chciałbym, by chłopcy wracali do Białej Podlaskiej - mówi Władimir Geworkian

„Kocotek” w Podlasiu?

Drugi sparing i kolejne wysokie zwycięstwo. W sobotę białczanie ograli 4:0 łukowskie Orleńta.

Zmęczeni po treningach

- Jestem zadowolony z chłopców. Zaprezentowali się z dobrej strony. Mieliliśmy przewagę w posiadaniu piłki, jednak przed nami jeszcze dużo pracy. Chłopcy są zmęczeni, bo ćwiczymy trzy razy dziennie - mówi szkoleniowiec Podlasia.

Pokazują charakter

Geworkian przyznaje, że jest bardzo zadowolony z postawy swoich podopiecznych. - Wiem, że mogą odczuwać zmęczenie, ale to normalne. Każdy pracuje dla siebie, by stać się lepszym piłkarzem. Pokazują charakter, bo nie każdemu byłoby stać, by wstać i pojawić się na zajęciach o godz. 7. Nikt nie narzeka, a każdy solidnie pracuje - dodaje.

Częściej z piłkami

Przed zawodnikami praca nad elementami piłkarskimi. - Cały czas będziemy podtrzymywać pracę nad siłą i wytrzymałością, ale większą wagę położymy na technikę i taktykę. Dużo częściej będziemy ćwiczyć z piłkami. Im bliżej ligi, tym bardziej będziemy szlifować formę na inaugurację i kolejne spotkania mistrzowskie - twierdzi.

Trzech poza graniem

W sparingu wystąpiło siedmiu zawodników, którzy niedługo



Wydaje się, że nowym graczem Podlasia zostanie Kamil Kocoł. 25-letni pomocnik po półtorarocznym pobycie w Chełmian-ce Chełm chce wrócić do drużyny, w której debiutował w dorosłej piłce i z czasem stał się ulubieńcem publiczności

mogą stać się graczami Podlasia. - Antoni Jemioł dostał chwilę odpoczynku, gdyż narzeka na uraz. Podobnie wygląda sytuacja z Kacprem Dmitrukiem. Z kolei Dominik Marczuk ma kontuzję i dostał wolne. Wiem, na co go stać. Wierzę, że mimo młodego wieku nadal będzie odgrywał ważną rolę w naszym trzecioligowej drużynie - mówi Geworkian.

Powrót „Kocotka”

Wydaje się, że nowym graczem Podlasia zostanie Kamil Kocoł. 25-letni pomocnik po półtorarocznym pobycie w Chełmian-ce Chełm chce wrócić do drużyny, w której debiutował w dorosłej piłce i z czasem stał się ulubieńcem publiczności. Nie jest tajemnicą, że jest silnie związany z kibicami białskiej piłki nożnej. - Kamil chce grać u nas. Od kiedy rozpoczął przygotowania, był

na każdym treningu. To chłopak z Białej Podlaskiej. Chciałbym, by on oraz inni gracze urodzeni w tym mieście, grali w swoich rodzinnych stronach. Po co szukać klubu w trzeciej czy czwartej lidze, w której dostaną po sto czy dwieście złotych więcej. Nie dziwię się tym, którzy mogą zaliczyć sportowy awans, czyli przejść do pierwszej czy drugiej ligi, ale na tym samym poziomie rozgrywkowym to trochę mija się z sensem - twierdzi opiekun biało-zielonych.

Wolny weekend?

Na dziś nie wiadomo, czy i z kim nasi piłkarze zagrają w najbliższą sobotę. - Być może zmierzmy się z juniorami TOP-u 54 lub Lutnią Piszczac. W środku tygodnia pojedziemy do Siedlec, by zagrać z drugoligową Pogonią. Początek starcia o godz. 13 - wyjaśnia popularny „Wołodka”.



PLAN SPARINGÓW PODLASIA
6:1 Lutnia Piszczac
4:0 Orleńta Łuków
05.02., Pogoń Siedlce
08.02., Włodawianka Włodawa
15.02., rywal nieznany
22.02., Podlasie Sokół Podlaski
29.02., Lewart Lubartów

GIEŁDA TRANSFEROWA PODLASIA

MOGĄ PRZYJŚĆ: Michał Lach (Polonia Warszawa), Patryk Pakuła, Sebastian Całka (obaj Huragan Międzyrzec Podlaski), Mariusz Chmielewski (Orleńta Radzyń Podlaski), Antoni Jemioł (Orleńta Łuków), Oskar Szabat, Oskar Kasperek (obaj



Szansę na angaż w bialskim zespole mają (od lewej): Sebastian Całka, Krystian Pakuła oraz Oskar Kasperek. Drugi z nich w dwóch sparingach zdobył już cztery gole



Wynik spotkania otworzył Mishał Kaznokha (drugi z prawej)

Polesie Kock), Kamil Kocoł (Chełmianka Chełm).

ODESZLI: Mateusz Jastrzębski (koniec wypożyczenia z Olimpii Zambrów), Karol Buzun (koniec kariery, praca w TOP-ie 54 Biała Podlaska), Paweł Komar, Mateusz Konaszewski (obaj Huragan Międzyrzec Podlaski), Maciej Wrzosek, Maciej Zagórski (obaj szukają klubów), Michał Pyrka (studia).

Podlasie Biała Podlaska - Orleńta Łuków 4:0 (2:0)

Bramki: Pakuła, Kaznokha, Andrzejuk, Zabielski.

Podlasie: Lach (46` Kasperek) - Wszolek, Chmielewski, Kosieradzki, Skrodziuk, Nieścieruk, Kaznokha, Dmowski, Andrzejuk, Zabielski, Pakuła. Ponadto grali: Mielnik, Kocoł, Całka, Martyniek, Szabat.

mp

Ponad 120 osób w zimnej wodzie



Już 1 lutego odbędą się zmagania pod nazwą Arua Cup - I Międzynarodowe Zawody w Zimowym Pływaniu i Hartowaniu Organizmu.

Jest to pierwsza w historii naszego regionu, ba - całej Polski wschodniej, impreza tego rodzaju. Odnajdą się w niej zimowi pływacy oraz miłośnicy morsowania. Zawody odbędą się na akwenie wodnym w Międzyrzeczu Podlaskim (przy stoku narciarskim). Udział w zawodach jest całkowicie bezpłatny. Organizatorzy nie

MIĘDZYNARODOWE ZAWODY W SPORTOWYM ZIMOWYM PŁYWANIU I HARTOWANIU ORGANIZMU

1 LUTEGO 2020

NOWE MIEJSCE ZAWODÓW:
Międzyrzec Podlaski przy stoku,
ul. Zahajkowska 26,
k. Białej Podlaskiej

Transport zapewniony:
Biała Podlaska - miejsce zawodów
Miejsce zawodów - Biała Podlaska

Dystanse:
25m, 50m, 100m,
200m, 400m

ustalili żadnych limitów wiekowych. Impreza będzie otwarta dla wszystkich. Każdy będzie mógł spróbować w niej swoich sił.

Lodowe pływanie to jeden z najszybciej rozwijających się sportów wodnych. To szaleństwo zaraża coraz więcej osób nie tylko w Polsce, ale na całym świecie! Dowodem są organizowane Mistrzostwa Świata, na które przyjeżdżają ludzie, począwszy od Peru,

a skończywszy na Chinach. W tej dyscyplinie w czołówce światowej są reprezentanci Polski między innymi Michał Jagiełło z Białej Podlaskiej, który na ostatnich mistrzostwach globu był czwarty.

Ponad setka śmiałków

Do Międzyrzecza Podlaskiego zjedzie grubo ponad setka śmiałków z całej Polski i zagranicni

goście z: Białorusi, Rosji, Czech, Ukrainy i Irlandii Płd. Zaplanowany jest bogaty wybór dystansów od 25 m do 400 m, gdzie nawet amator poczuje się jak zawodowiec - mówi Rafał Miskiniuk, jeden z organizatorów.

Jagiełło z Proninem

W zawodach w Międzyrzeczu Podlaskim wystartuje prawdzi-

wy TOP świata.

To dzięki starciu Michała Jagiełły z Yaroslav'em Pronin. Jagiełło to obecnie najszybszy zawodnik zimowy w Polsce i czwarty pływak na ostatnich Mistrzostwach Świata w Tallinie. Pronin? Białorusin jest rekordzistą świata i najszybszym lodowym pływakiem na globie! W swoich startach pokazał totalną dominację nad przeciwnikami na 25 i 50

metrów stylem dowolnymi motylkowym. Czy białczanin zdoła przerwać tę wspaniałą passę Białorusina? Przyjdź i zobacz ten pojedynek na żywo!

7-latek i o 59 lat starszy

Dziś na liście startowej znajduje się ponad 120 zawodników, którzy będą startować w 10 konkurencjach, w ośmiu kategoriach wiekowych z podziałem na kobiety i mężczyzn oraz open. Najmłodszy uczestnik to 7-latek z Tczewa, który pojawi się w Międzyrzeczu Podlaskim wraz ze swoim tatą. W obecnej chwili najstarszy zawodnik to pan mający 66 wiosen na karku. - Zainteresowanych jest tak dużo, że będzie trzeba zamknąć zapisy wcześniej i stworzyć listę rezerwową zawodników. To jest niesamowite, że już teraz mamy reprezentantów sześciu krajów - mówi Miskiniuk.

mp

Mierzwiński królem, Adamczyk najlepszym bramkarzem, a Kacper Rosiński najlepszym zawodnikiem.

TOP-54 przed Unią

Dziesięć drużyn walczyło w hali Szkoły Podstawowej w Piszczacu w turnieju w ramach XXII edycji Halowych Mistrzostw Okręgu Grup Młodzieżowych BOZPN pod patronatem PZPN-u „Piłka Dla Wszystkich” w kategorii juniorów młodszych (rocznik 2003). Triumfowała AP TOP-54 Biała Podlaska, pokonując w finale 2:0 Unię Krzywda. Wyniki na stronie 19.



AP TOP-54 Biała Podlaska: Wiktor Krasnowski, Filip Szabaciuk, Eryk Kowalewicz, Gabriel Mierzwiński, Szymon Juszcuk, Norbert Ramotowski, Filip Kulikowski. Trener: Kamil Bartoszuk



Unia Krzywda: Piotr Adamczyk, Cezary Bieńczyk, Mateusz Kot, Mateusz Świder, Adrian Ciołek, Łukasz Pietrzak, Sebastian Wesołowski, Jakub Osiał, Cezary Siwak. Trener: Zbigniew Lamek



Jedynka Terespol: Jakub Chwesiuk, Karol Guziuk, Arkadiusz Jaszczuk, Łukasz Kowaluk, Maciej Kowaluk, Filip Kurasiński, Maciej Raszpewicz, Tomasz Wasil, Bartłomiej Zajko, Piotr Żmińczuk, Paweł Kowaluk. Trener: Andrzej Korbal



Grom Kąkolewnica: Adam Rypiński, Jakub Zdyb, Krystian Kowalczyk, Krzysztof Chodźziński, Bartosz Borysiuk, Kacper Rosiński, Patryk Musiatowicz, Karol Migal, Marcel Kłos, Kacper Dobrowolski, Dominik Sierhej, Aleksandra Ołtuszyk. Trener: Krzysztof Jędruchiewicz



Agrotex Milanów: Jakub Król, Mateusz Bonik, Marek Gil, Sebastian Ostapiuk, Filip Kamiński, Jakub Wołowik, Mateusz Antoniuk, Michał Dąbrowski. Trener: Grzegorz Romaniuk



Lutnia Piszczac: Miłosz Pawlak, Paweł Madoń, Fabian Elwicki, Paweł Lipiński, Maciej Korzeniewski, Jakub Stasiuk, Kamil Neściuruk, Krystian Czyżak, Tomasz Chmielewski. Trener: Damian Borowik



Orleń Łuków: Aleksander Żmuda, Dorian Machniak, Jakub Mazurek, Marcel Osiński, Karol Toczyński, Mateusz Ponikowski, Marcin Krasnodębski, Jakub Trzaskowski, Filip Wereszczyński, Jakub Płudowski, Jakub Bogusz, Bartosz Miazek, Trener: Paweł Gula



Victoria Parczew: Krystian Karpik, Szymon Kruk, Damian Kamiński, Kacper Kostrzewicz, Mikołaj Matejczuk, Marcin Chilimoniuk, Mikołaj Dąbrowski, Dawid Saweczko. Trener: Wojciech Szymański



Perła Sławatycze: Łukasz Korniluk, Paweł Zaniuk, Patryk Maciak, Igor Prokopiuk, Paweł Sawicki, Adrian Suwalski, Patryk Suwalski, Kacper Jasiński, Paweł Komacha. Trener: Wojciech Buraczyński



Huragan Międzyrzec Podlaski: Mateusz Łukasik, Mateusz Trochonowicz, Mateusz Piotrowicz, Paweł Chodźziński, Jakub Szczepaniuk, Grzegorz Sidorczuk, Marcel Chilicki, Hubert Madejski, Paweł Nestorowicz, Alex Wróbel. Trener: Kacper Chudowski

PIŁKA NOŻNA - Był czas na budowanie atmosfery - mówi Artur Bożyk, szkoleniowiec radzynian

Wspomnienia z Brześcia

W sobotni wieczór autokar z piłkarzami Orłąt przyjechał do Radzyna Podlaskiej. Podopieczni Artura Bożyka przez niemal tydzień ćwiczyli w Brześciu.

- Cieszę się, że mogliśmy spędzić kilka dni we własnym gronie. Był czas na rozmowy, analizy, bliższe wzajemnie poznanie. Pojechalismy na Białoruś z określonym celem i został on spełniony. Jako drużyna dużo popracowaliśmy, a na zakończenie zmierzylismy się z Ruchem Brześć, który występuje w najwyższej klasie rozgrywkowej za wschodnią granicą - mówi Artur Bożyk.

Szkoleniowiec chwalił warunki, jakie zespół zastał podczas obozu. - Mogliśmy ćwiczyć i mieszkać w dobrych warunkach. Pogoda nam sprzyjała. Myślę i wierzę, że dobrze przepracowaliśmy ten okres. Teraz wracamy do przygotowa-

wań na własnych obiektach - dodaje. Najbliższy sparing odbędzie się w sobotę w Zambrowie, gdzie Orłęta zmierzą się z miejscową Olimpią.

Pozytywnie z Ruchem

Zakończeniem kilkudniowego obozu w Brześciu był sparing z zespołem z najwyższej klasy rozgrywkowej na Białorusi - Ruchem. Skończyło się wynikiem bezbramkowym.

- To był bardzo wartościowy sparing z zespołem grającym w Ekstraklasie. Gospodarze narzucili nam dużą intensywność, szczególnie w pierwszej połowie, z którą sobie poradziłem. Pracujemy dalej, bo jest dużo elementów, które musimy szlifować - mówi Artur Bożyk, szkoleniowiec

Nowy napastnik?

W drugiej połowie w zespole Orłąt wystąpił Białorusin.

- Chcieliśmy mu się przyjrzeć w grze naszego zespołu. Zobaczymy jak potoczą się jego losy. Jest napastnikiem, a my potrzebujemy graczy na taką pozycję - mówi opiekun Orłąt.

Ruch Brześć - Orłęta Radzyn Podlaski 0:0

Orłęta: Nowacki - Kursa, Szymala, Chyla, Wołos, Korolczuk, Kamiński, Sułek, Syryjczyk, Nowak, Rycaj. **Ponadto grali:** Ilczuk, Bożym, Ciborowski, Renkowski, Marczuk, zaw. testowany.

GIEŁDA TRANSFEROWA ORŁĘTA

PRZYBYLI: Szymon Kamiński (Motor Lublin), Przemysław Kwiatkowski (grający asystent, Chełmianka Chełm), Kacper Marczuk (Grom Kąkolewnica). **MOGĄ PRZYJŚĆ:** Michał Wołos (Chełmianka Chełm). **ODESZLI:** Michał Sadowski,

mp

ROZMOWA Z Patrykiem Szymałą, obrońcą Orłąt Radzyn Podlaski

Musimy posprzątać bałagan

Jak został przyjęty w drużynie nowy szkoleniowiec oraz jego asystent - Przemysław Kwiatkowski?

- Dobrze. Przecież każdy musiał się dostosować. Jesteśmy zawodnikami i zdajemy sobie sprawę, że przez najbliższą przyszłość będziemy współpracownikami. Rozmawialiśmy i wydaje mi się, że wszystko idzie w dobrym kierunku. Trenerowi trzeba dać czas, podobnie jak nam.

Wcześniej znaliście się z meczów przeciwko Chełmiance...

- Dokładnie, ale powiem szczerze, że nie przywiązywałem do tego żadnej uwagi. Trener jest od prowadzenia swojego zespołu, a ja od wykonywania zadań na boisku.

Dawno nie było takiej sytuacji, by zespół prowadził ktoś spoza Radzyna Podlaskiego...

- Tak się złożyło. Pracowaliśmy długo pod wodzą Damiana Panka, a ostatnio Rafała Borysiuka, którzy są mieszkańcami miasta. Jako jeden z nielicznych pamiętam Rafała Wójcika. Dla niemal wszystkich to nowość i dobrze, bo każdy będzie chciał zaprezentować się z jak najlepszej strony. Widać to na treningach, bo jest ktoś obcy i trzeba zacisnąć zęby.

Z tego co wiem, jesteście w trakcie robienia kursu UEFA B. Czy to oznacza, że wzorem Panka czy Borysiuka po zawieszeniu butów na kołku spróbujecie tego fachu po drugiej stronie barykady?

- Nie przewiduję takiego rozwiązania. Nie podpiszę się pod tym, że w przyszłości zostanę szkoleniowcem seniorów.



Dlaczego?

- Mam osobiste zdanie na ten temat, ale nie zdradzę jego. Nigdy nie mówię nigdy, ale na 99 procent nie dojdzie do takiej sytuacji.

Więc po co podnosisz kwalifikacje?

- Pracuję z młodzieżą z 2010 rocznika i chcę się kształcić, zdobywać nową wiedzę, którą chcę przekazywać moim następcą w Orłętach.

Wiesz, że trzeba mocno pochylić się, by znaleźć Twoją ekipę w tabeli trzeciej ligi?

- Doskonale i teraz trzeba to naprawić. Musimy posprzątać bałagan. Jesteśmy świadomi tego, że zawaliliśmy sprawę i każdy z nas zdaje sobie sprawę, o co zagramy wiosną. Osobiście

wierzę w drużynę i nie umiem sobie wyobrazić sytuacji, byśmy nie poprawili lokaty w drugiej części sezonu.

Ale jest taka możliwość...

- W piłce nożnej działają się równe rzeczy, ale mogę śmiało wypowiedzieć zdanie, iż Orłęta nigdy nie spadną. W klubie pewne osoby są na odpowiednim miejscu i zarządzają klubem pozytywnie i nie możemy zrobić im przykrości.

Widzisz siebie w innym zespole niż Orłęta przed rewanżami?

- Nie ukrywam, że jest taka możliwość. Myślę, że byłaby taka alternatywa, ale nie chcę tego robić. Jestem wychowankiem klubu, który znalazł się w kiepskiej sytuacji w tabeli i mój cha-



PLAN SPARINGÓW ORŁĄT
1:1 Górnik Łęczna
0:0 Ruch Brześć
01.02., Olimpia Zambrów
08.02., Victoria Sulejów
15.02., Mazovia Mińsk Maz.
22.02., Broń Radom
29.02., Huragan Między. Podl. (PP)

Damian Gałązka (obaj szukają klubów).

MOGĄ ODEJŚĆ: Mariusz Chmielewski (Podlasie Biała Podlaska), Krzysztof Stężala (koniec kariery), Rafał Nowak.

WYNIKI HMO W PISZCZACU

WYNIKI GR. A

Lutnia - TOP-54 0:2, Lutnia - Victoria 2:1, Lutnia - Unia K. 0:2, Lutnia - Milanów 0:0, TOP-54 - Victoria 1:0, TOP-54 - Unia K. 3:1, TOP-54 - Milanów 4:2, Victoria - Unia K. 0:1, Victoria - Milanów 0:1, Unia K. - Milanów 2:2.

TABELA GR. A

TOP-54 Biała Podl.	4	12	10:3
Unia Krzywda	4	7	6:5
LKS Milanów	4	5	5:6
Lutnia Piszczac	4	4	2:5
Victoria Parczew	4	0	1:5

WYNIKI GR. B

Orłęta - Huragan 0:1, Orłęta - Grom 1:2, Orłęta - Perła 0:1, Orłęta - Jedyńka 1:2, Huragan - Grom 0:1, Huragan - Perła 1:1, Huragan - Jedyńka 1:3, Grom - Perła 3:1, Grom - Jedyńka 0:1, Perła - Jedyńka 2:3.

TABELA GR. B

Jedyńka Terespol	4	12	9:4
Grom Kąkolewnica	4	9	6:3
Huragan Między. Podl.	4	4	3:5
Perła Sławatycze	4	4	5:7
Orłęta Łuków	4	0	2:6

WYNIKI PÓŁFINAŁÓW

TOP-54 - Grom 2:0

Jedyńka - Unia K. 0:1

MECZ O III MIEJSCE

Jedyńka - Grom 0:1

MECZ O I MIEJSCE

TOP-54 - Unia K. 2:0



Najlepszym bramkarzem zmagania został uznany Piotr Adamczyk (Unia Krzywda)



Gabriel Mierzwiński (TOP-54 Biała Podlaska) wywalczył koronę króla strzelców



Kacper Rosiński (Grom Kąkolewnica) został wybrany najlepszym zawodnikiem rywalizacji

W Międzyrzeczu i Milanowie

W najbliższy weekend odbędą dwa turnieje Halowych Mistrzostw Okręgu organizowane przez Białkopodlaski Okręgowy Związek Piłki Nożnej. W sumie zagra 19 zespołów.

1 lutego w hali ZPO nr 2 w Międzyrzeczu Podlaskim o tytuł najlepszych powalczą młodzieży młodsi (rocznik 2008 i mł.). Organizatorem zmagania będzie UKS Dwójka Międzyrzec Podlaski, a rywalizacja w hali odbędzie się jako I Memoriał śp. Józefa Bergiera. Oprócz gospodarzy - UKS-u Dwójki wystąpią: Champion Biała Podlaska, Krzna Rzeczyca, Victoria Parczew, LKS Milanów, AMPlus

mp

Opowiedz nam o sporcie



Organizujesz zawody sportowe? Chcesz, by było o nich głośno w prasie? Zadzwoń bądź napisz. Z pewnością artykuł ukaże się we Wspólnocie. Zapraszamy do współpracy.

MATEUSZ POŁYNKA
lasy162@poczta.onet.pl,
polynka@24wspolnota.pl
507 074 748, 516 019 184

Sportowe ferie w gminie Radzyń

Piłk nożna, lodowisko, tenis stołowy, a nawet kulig (wprawdzie na kółkach, ale zawsze!) to sportowa oferta Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu, z której mogli skorzystać uczniowie w czasie ferii zimowych.

Gmina Radzyń i GOKiS zorganizowały wyjazd dzieci na lodowisko Icemania do Lublina. Każdy mógł rozwinąć swój talent, pasję, a niektórzy pokonać własne słabości i lęki. Wszyscy egzamin zdali celując, za co nagrodą była wyprawa do Multikina na film „Urwis” (cudna historia o psie z wyższych sfer, który musiał nauczyć się żyć wśród zwykłych ulicznych Burków i Azorów). Opiekę nad grupą sprawowali: Agnieszka Uss, Beata Mazur, Sylwia Pawlina, Mirek Brzozowski oraz Artur Dadasiewicz.

W drugim tygodniu ferii w sali gimnastycznej przy szkole podsta-



Młodzież z gminy Radzyń Podlaski w ferie mogła trenować pod okiem trenera Unii Żabików Artura Dadasiewicza

wowej w Białce odbył się Turniej Tenisa Stołowego o Puchar Wójta Gminy Radzyń Podlaski Wiesława Mazurka. Celem turnieju była popularyzacja tenisa stołowego, aktywne spędzanie wolnego czasu oraz integracja dzieci i młodzieży. Zawody w grupie młodziej wygrał Radosław Stefaniak, drugi był Kacper Panek w grupie

starszej zwyciężył Jakub Belniak, druga była Gabrysia Kołodziejczyk, trzeci pozycję zajął Patryk Jaroniec. Ale nie tylko zwycięzcy mieli frajdę z rozgrywek. Pamiętane dyplomy, puchary wręczyły panie Anna Grochoła – zastępca wójta i Edyta Skrzeczkowska wicedyrektor szkoły podstawowej w Białce. Nad prawidłowym prze-

biegiem zawodów czuwali Marek Kania i Artur Dadasiewicz.

Brak śniegu nie zniechęcił do pomysłu odbycia kuligu. Wprawdzie do wozu zamiast płóz dokręcono koła, ale i tak było wesoło. Na końcu trasy czekało ognisko i kiełbaski.

Zbigniew Smółko

Michał poszedł na spacer w Bieszczady



Niemal w każdy weekend Michał Wołodko i Adam Brodecki udowadniają, że nie ma rzeczy niemożliwych

Michał Wołodko w sobotę ukończył VI Maraton Bieszczadzki, morderczy bieg górski ze startem i metą w Cisnej. Na dystansie o połowę krótszym poradził sobie inny radzyńnianin Adam Brodecki.

Nie forsowałem się zbyt, bardziej podziwiałem piękne widoki. Poza tym na punktach kontrolnych była miła atmosfera, w schroniskach i gospodach każdy gospodarz miał za ambicję ugościć nas jakimś produktem

Zbigniew Smółko

lokalnym, jedno pysniejsze od drugiego. Pogoda dopisywała, słońce wspaniałe, dobiegłem na 331 miejscu na ponad 500 startujących - relacjonuje miły weekend w górach radzyński ultramaratończyk. W ustach Michała brzmi to wszystko wręcz sielankowo, ale swoje 44 kilometry po górach i w śniegu przebył w 5 godzin i 55 minut (zwycięzca zrobił to w czasie o niemal 3 godziny lepszym!), biegł ze średnią prędkością 8 min 5 sek. na godzinę). Nagrodą oprócz satysfakcji był medal ukończenia.

W Lidze Halowej już tylko finały

Każdy z każdym zagrał mecz i rewanż, teraz pięć najlepszych drużyn zagra między sobą o najwyższe trofea. Na czele Auto Spa i PKP Gorzelnia, ale do skoku szykują się Rezerwy Realu.

Przed ostatnią kolejką największą niewiadomą były, kto uzupełni grupę finałową. Awans Trupiance Trupy zapewniła wygrana z Green Teamem. Wąs walczył dzielnie w swoich meczach, ale uległ zarówno Wąsowi jak i Auto Spa. Wąsowi do rozegrania pozostał już więc tylko mecz o szóste miejsce z Płudzianką.

Wyniki z 25 stycznia:

Green Team – Trupianka Trupy 1:3
Rezerwy Realu – Wąs Team 1:0
Green Team – Płudzianka Płudy 7:3
Auto Spa – Trupianka Trupy



Rezerwy Realu wygrały oba swoje mecze. - Teraz już tylko ostukać Auto Spa, PKP Gorzelnię i żeby one ze sobą zremisowały i już MAMY TO!!!

4:0
Rezerwy Realu – PKP Gorzelnia 3:1
Auto Spa – Wąs Team 5:3
Green Team – PKP Gorzelnia 1:3
Wenus – PKP Gorzelnia 0:3 vo
Wenus – Płudzianka Płudy 0:3 vo
Terminarz na 1 lutego:
10:00 Płudzianka Płudy – Wąs Team

10:35 Rezerwy Realu – Auto Spa
11:10 Green Team – PKP Gorzelnia
11:45 Rezerwy Realu – Trupianka Trupy
12:20 Auto Spa – Green Team
12:55 PKP Gorzelnia – Green Team
Ostatnia kolejka 8 lutego.

Zbigniew Smółko

Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1 Auto Spa	14	34	58:23
2 PKP Gorzelnia	14	34	36:18
3 Rezerwy Realu	14	30	43:16
4 Green Team	14	22	40:25
5 Trupianka Trupy	14	17	35:34
6 Wąs Team	14	16	31:31
7 Płudzianka Płudy	14	10	29:57
8 Wenus			

Radzyńskie szachy - wyniki

26 stycznia Radzyń Podlaski
Turniej otwarty

1. Tadeusz Skrzymowski
2. Dariusz Ponikowski
3. Andrzej Wisznicki

25 stycznia Radzyń Podlaski

Turniej klasyfikacyjny B (na V i IV kategorię) Grało w nim 44 zawodników z Radzyna, Międzyrzecza, Siemiatycz, Parczewa, Lubartowa, Starej Kornicy k. Siedlec i Kąkolewnicy. 1. Łukasz Mucha, wygrywając wszystkie partie. 2. Robert Szczygalski
3. Kamil Bilski
4. Dariusz Piskur (wszyscy Radzyńskie Towarzystwo Szachowe), 5. Igor Kazanowski (Parczew) i to on odebrał puchar dla najlepszego zawodnika ze szkoły podstawowej.

wej. Czterech zawodników zrealizowało normy na IV, a szesnastu na V kategorię. 25 - 26 stycznia Radzyń Podlaski

Turniej klasyfikacyjny A

1. Michał Bąć
2. Łukasz Wasiluk
3. Artur Zieliński (wszyscy Radzyńskie Towarzystwo Szachowe)
4. Jakub Bereza Świdnik
5. Paweł Litwiniec RTS
6. Michał Zagrodnik RTS
7. Anna Oleksiuk MUKS Gambit Międzyrzec Podlaski
- Łukasz Wasiluk zrealizował normę na III kategorię, Michał Zagrodnik na IV.

Obydwa turnieje sędziował Adam Pękała.

Zbigniew Smółko

Orzeł prowadzi w czemiernickiej lidze



Pomimo przegranej w meczu z Juniorami, Orzeł po trzech kolejkach utrzymał prowadzenie w lidze. Juniorzy są drudzy, na trzecie miejsce awansowali Koledzy po wygranych z Lichty Squad i Niewęgłoszem. W klasyfikacji strzelców lideruje Marek Sobieszek (Mocarze, 12 goli). Kolejne mecze 2 lutego od godziny 11:00

Piłkarskie ferie w Czemiernikach



Na pożegnanie ferii zimowych animator sportu w Czemiernikach zorganizował Halowy Turniej w Piłkę Nożną dla dzieci i młodzieży z Zespołu Szkół w Czemiernikach. Wygrała drużyna „Czemierniki” przed „Rodziną Oleksińskich” i „Zwykłymi Ludźmi”. Najlepszym strzelcem został Antoni Kaznowski, który zdobył pięć goli



STRONĘ REDAGUJE
Monika Mackiewicz
tel. 502 528 110
e-mail: mackiewicz@24wspolnota.pl

Gmina
Komarówka
Podlaska



Gmina
Czemierniki



Gmina
Wohyń



Klasztor franciszkanów z dopłatami rolniczymi

Gm. Czemierniki:
Publikujemy ciąg dalszy
dopłat za 2018 rok.
Przypominamy, że
łączna kwota unijnych
pieniędzy jaka zasili-
ła kieszenie rolników
z gminy Czemierniki to
7.975.177 zł.

Obowiązek publikacji nazwisk

Państwa członkowskie Unii Europejskiej mają obowiązek publikowania informacji na temat beneficjentów, którzy otrzymali środki pochodzące z Europejskiego Funduszu Rolniczego Gwarancji (EFRG) i Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich (EFRROW). Chodzi o dopłaty bezpośrednie, z których korzysta większość rolników, a także płatności za zalesianie, płatności do krów, dla młodych rolników i inne.

AGNIESZKA KOWALSKA 23 597,25
GRZEGORZ KOWALSKI 8 408,68
IZABELA KOZAK 16 000,90
KRZYSZTOF KOZAK 37 333,40
MACIEJ KOZAK 9 565,73
MARCIN KOZAK 11 553,94
MARIUSZ KOZAK 27 302,53
MICHAŁ KOZAK 47 986,19
PAWEŁ KOZAK 28 942,97
STANISŁAW KOZAK 19 428,22
SZYMON KOZAK 29 262,51
TERESA KOZAK 8 338,05
WŁODZIMIERZ KOZAK 9 271,67
ZBIGNIEW KOZAK 23 261,52
JAROSŁAW KOZDRA 8 993,00
ALEKSANDER KOZIOŁ 9 748,19
MARCIN KRAJEWSKI 7 692,48
ANNA KREKORA 6 647,01
AGNIESZKA KRÓL 31 384,67
ANDRZEJ KRÓL 47 407,23
JAN KRÓL 16 760,00
KAZIMIERZ KRÓL 34 240,89
KRZYSZTOF KRÓL 41 496,22
MIROSLAW KRÓL 29 852,43
WIESŁAW KRÓL 10 714,10
JAN KRUPA 11 551,14
KAZIMIERZ KRUPA 25 508,88

ŁUKASZ KRUPA 16 935,60
ANNA KRZECZKOWSKA 1 980,74
ZOFIA KRZECZKOWSKA 1 368,46
DANIEL KRZECZKOWSKI 2 179,37
KAROL KRZECZKOWSKI 1 104,48
MARCIN KRZECZKOWSKI 3 218,05
MARIUSZ KUBICKI 10 127,26
MIROSLAW KUŁAK 5 612,14
JAROSŁAW KWASEK 10 765,92
MARZANNA KWASEK 4 238,51
AGATA ŁALKĄ 8 299,66
MAREK ŁASZCZKA 11 911,27
TOMASZ ŁASZCZKA 16 072,73
EUGENIUSZ LATEK 49 690,49
ROBERT LESZCZ 10 193,61
SŁAWOMIR LIGĘZA 15 581,79
TOMASZ LIGĘZA 14 329,93
STANISŁAW LIPSKI 2 674,33
MAŁGORZATA LISTOSZ 13 049,68
KAROLINA ŁABĘCKA 12 496,54
LECH ŁABĘCKI 13 380,00
RYSZARD ŁABĘDZKI 23 053,24
ALICJA ŁUBA 24 102,82
DARIUSZ ŁUBA 22 529,59
PRZEMYSŁAW ŁUCEK 190 170,59
TADEUSZ ŁUCEK 18 019,62
TERESA ŁUCEK 11 951,45
IRENA ŁUCZYŃSKA 13 737,55
RENATA ŁUCZYŃSKA 9 671,39
JERZY ŁUCZYŃSKI 14 224,21
MAREK ŁUCZYŃSKI 15 970,39
PAWEŁ MACHOŃ 46 623,81
WOJCIECH MACHOŃ 6 021,97
LESZEK MACHOWSKI 8 380,99
WOJCIECH MACHOWSKI 6 505,62
EWA MAJ 20 674,81
ANETA MAJCHRZAK 7 237,83
MARIANNA MAREK 6 050,42
JERZY MATEUSIAK 11 170,26
TOMASZ MAZUR 8 373,85
LUCJAN MAZUREK 2 398,85
MAŁGORZATA MIKOŁAJUK 10 852,96
KAZIMIERZ MITRONIUK 10 942,02
ADAM MŁYNARSKI 14 146,04
EDWARD MŁYNARSKI 12 064,77
ANDRZEJ MUSIKOWSKI 5 974,50
LESZEK MUSIKOWSKI 7 985,03

MARCIN MUSIKOWSKI 3 679,57
WOJCIECH MUSIKOWSKI 18 778,77
MARIA NIEWĘGŁOWSKA 13 240,46
EWA NIEWĘGŁOWSKA-DANIŁKO 9 928,25
ADAM NIEWĘGŁOWSKI 13 321,45
ANDRZEJ NIEWĘGŁOWSKI 13 028,72
DARIUSZ NIEWĘGŁOWSKI 17 522,02
GRZEGORZ NIEWĘGŁOWSKI 38 348,65
JACEK NIEWĘGŁOWSKI 7 122,66
JACEK NIEWĘGŁOWSKI 1 173,51
JERZY NIEWĘGŁOWSKI 20 676,01
KAZIMIERZ NIEWĘGŁOWSKI 15 020,58
KRZYSZTOF NIEWĘGŁOWSKI 55 889,45
KRZYSZTOF NIEWĘGŁOWSKI 8 018,86
KRZYSZTOF NIEWĘGŁOWSKI 6 471,17
MAREK NIEWĘGŁOWSKI 32 706,42
MAREK NIEWĘGŁOWSKI 14 514,94
MIECZYSLAW NIEWĘGŁOWSKI 7 482,42
SŁAWOMIR NIEWĘGŁOWSKI 41 848,02
STANISŁAW NIEWĘGŁOWSKI 8 583,10
SZYMON NIEWĘGŁOWSKI 34 120,08
TOMASZ NIEWĘGŁOWSKI 9 302,76
WACŁAW NIEWĘGŁOWSKI 6 130,51
JÓZEF NIEZNAJEK 6 184,47
WOJCIECH NOGAŁ 7 225,04
MARZANNA NURZYŃSKA 14 098,17
STANISŁAW OLEJNIK 9 147,50
WIESŁAW OLEJNIK 10 295,73
JADWIGA OLEK 10 429,64
MAREK OLSZEWSKI 6 548,64
DARIUSZ OSTAP 7 535,60
KRZYSZTOF OSTAP 37 644,68
SŁAWOMIR OSTAP 6 947,65
ANDRZEJ OSTAPIUK 11 880,53
ANDRZEJ OSTAPIUK 6 363,38
BARBARA PACEK 5 490,90
HANNA PAĆLAWSKA 6 600,53

SEBASTIAN PALENCIUK 16 757,56
ŁUKASZ PAŁYS 7 739,50
WIESŁAW PASEK 7 488,61
MIROSLAW PASKUDZKI 8 648,83
DANIEL PASZKOWSKI 3 461,92
ADAM PAŚNIK 12 474,33
BOGDAN PAŚNIK 12 768,49
DOROTA PAŚNIK 27 941,37
IWONA PAŚNIK 6 743,64
JACEK PAŚNIK 19 679,85
MIROSLAW PAŚNIK 15 898,77
KAZIMIERZ PIĄTEK 25 506,05
ANDRZEJ PIECAK 13 416,60
WIESŁAW PIECAK 13 397,54
PIOTR PIOTROWSKI 11 501,69
SŁAWOMIR PIOTROWSKI 47 786,22
PRZEMYSŁAW PODSTOLSKI 17 881,47
ROMAN PODSTOLSKI 8 141,58
JAROSŁAW POŁÓG 8 525,71
MIROSLAW POŁÓG 18 564,28
PIOTR POWAŁKA 25 574,92
WOJCIECH PURTAŁ 24 591,78
STANISŁAW RAFAŁ 6 790,12
SZYMON RAFAŁ 5 585,74
BOGUSŁAW REGULSKI 5 652,12
RYSZARD ROMANOWICZ 100 193,30
WALDEMAR ROMANOWICZ 44 631,61
WOJCIECH ROMANOWICZ 80 000,00
ANNA ROZWADOWSKA 9 814,53
TOMASZ ROŻEN 6 638,39
MARIANNA ROŻYN 8 586,15
ANDRZEJ RYMUSZKA 36 192,10
MICHAŁ RYMUSZKA 80 000,00
MAREK RYSZKO 14 939,73
KRZYSZTOF SALCZYŃSKI 27 519,29
JANUSZ SAŁAGA 12 868,88
MAREK SAŁAGA 30 079,14
MARIAN SAŁAGA 6 088,35
PIOTR SAŁAGA 12 508,24
ZDZIŚLAW SAŁAGA 5 557,28
ANDRZEJ SAWKA 12 089,03
KINGA SEREDYN 14 716,18
LUCJAN SIELEZIŃSKI 37 983,27
ANNA SIENKIEWICZ 26 795,96
ROBERT SIENSKI 12 475,24
JACEK SIKORSKI 6 238,53
ADAM SIWEK 8 296,68
JÓZEF SIWEK 6 425,96
MACIEJ SIWEK 32 593,00

MARIANNA SIWEK 6 059,90
ROBERT SIWEK 16 449,09
STANISŁAW SIWEK 63 021,17
TADEUSZ SIWEK 8 990,02
ZBIGNIEW SIWEK 9 044,70
ZBIGNIEW SIWEK 4 573,97
ANETA SKOWRON 7 188,43
ARTUR SKRZYPCZAK 20 600,35
JAN SKRZYPCZAK 17 158,46
WIESŁAW SKRZYPCZAK 12 814,97
MIROSLAW SKUBISZ 6 743,33
SŁAWOMIR SKUBISZ 10 645,24
KATARZYNA SKUBISZEWSKA 19 254,61
MARIA SKUBISZEWSKA 7 732,96
MARIANNA SKUBISZEWSKA 35 284,62
JAN SKUBISZEWSKI 21 492,00
MARCIN SKUBISZEWSKI 6 836,94
TOMASZ SKUBISZEWSKI 8 822,88
ZBIGNIEW SKUBISZEWSKI 15 381,14
ELŻBIETA SKWAREK 9 474,58
KATARZYNA SMĘT 14 032,78
ZBIGNIEW SMĘT 6 452,01
MAGDA SMOLIŃSKA 21 726,67
MARCIN SOBIANEK 6 132,40
ANDRZEJ SOBIESZEK 16 807,13
ANNA SOBIESZEK 10 004,06
HALINA SOBIESZEK 48 000,00
JACEK SOBIESZEK 16 451,26
JAN SOBIESZEK 26 468,56
MARCIN SOBIESZEK 10 959,39
MARIAN SOBIESZEK 14 907,94
IZABELA SOBIJANEK 59 919,54
ANDRZEJ SOCHAL 17 776,24
ANDRZEJ SOKOŁOWSKI 12 232,78
PAWEŁ SOKOŁOWSKI 34 632,55
ADAM SOKÓŁ 11 207,66
BEATA SOKÓŁ 12 682,07
JACEK SOKÓŁ 10 091,44
JERZY SOKÓŁ 33 581,84
TERESA SOKÓŁ 1 743,18
TOMASZ SOKÓŁ 17 357,80
PIOTR SPOŚÓB 13 774,34
ANDRZEJ STEFANIAK 14 132,89
JACEK STELMACH 22 764,53
WŁODZIMIERZ STEPANIUK 16 299,15
SŁAWOMIR STRUK 5 557,28
WALDEMAR STRUK 8 781,52
ROMAN SULEJ 20 501,38
ANDRZEJ SZYSZKO 22 671,88

MAREK SZYSZKO 21 371,31
ADAM ŚWIĆ 9 504,65
ADAM ŚWIĆ 8 906,95
ANDRZEJ ŚWIĆ 20 869,29
GRZEGORZ ŚWIĆ 16 118,65
JÓZEF ŚWIĆ 10 065,11
KRZYSZTOF ŚWIĆ 26 478,85
KRZYSZTOF ŚWIĆ 6 619,43
MAREK ŚWIĆ 17 090,55
SŁAWOMIR ŚWIĆ 21 465,54
ZBIGNIEW ŚWIĆ 49 466,80
ZBIGNIEW ŚWIĆ 10 034,67
SŁAWOMIR TCHÓRZEWSKI 25 790,07
RENATA TOKARZEWSKA 3 689,06
WIESŁAW TRACZ 124 250,40
ADAM WALASZEK 10 655,64
ANDRZEJ WALASZEK 54 269,16
ELŻBIETA WALASZEK 5 737,47
MICHAŁ WALASZEK 10 938,85
MIROSLAW WALASZEK 20 531,31
ZENON WALASZEK 6 522,25
JACEK WALCZYNA 15 029,48
MARCIN WALCZYNA 17 124,09
MARIANNA WALICKA 16 103,13
MARIUSZ WARSZ 9 257,26
ADAM WITEK 5 619,76
JANUSZ WŁOSZEK 10 117,79
MIROSLAW WŁOSZEK 3 050,57
EWA WÓJTOWICZ 20 335,77
IRENEUSZ WÓJTOWICZ 20 626,42
SŁAWOMIR WYSOKIŃSKI 4 406,69
KRZYSZTOF ZABIELSKI 47 860,06
MARIUSZ ZABIELSKI 18 647,32
ROBERT ZABIELSKI 26 215,57
WIESŁAW ZABIELSKI 8 482,92
IWONA ZABOREK 14 930,97
WOJCIECH ZAWADA 5 319,63
ANDRZEJ ZBIRSKI 6 232,13
KRZYSZTOF ZDUNEK 5 975,06
DARIUSZ ZDZIEBŁOWSKI 7 701,32
PAWEŁ ZIELIŃSKI 7 639,54
KAZIMIERZ ŻOŁĘDZIOWSKI 12 761,90
GMINA CZEMIERNIKI 284 999,22
KLASZTOR O. FRANCISZKA-NÓW 9 467,42

Jacek Dejneka

W Wohyniu pojawił się paczkomat InPost

GMINA WOHYŃ Przed Urzędem Gminy zamontowano paczkomat InPost w wersji standard. - Za kilka dni urządzenie będzie gotowe do pracy. Życzę dobrego korzystania - informuje wójt Tomasz Jurkiewicz. Urządzenie zostało już podłączone i skonfigurowane. Niebawem będzie widoczne w serwisach internetowych „do dostawy”. Urząd przypomina, że w tym miejscu działa monitoring. Przed urzędem wkrótce pojawi się miejsce parkingowe dla osób niepełnosprawnych. W wyniku porozumienia wójta z dzielnicową Komendy Powiatowej Policji w Radzynie Podlaskim asp. Elżbietą Samulnik miejsce zostało wytyczone. Zgodnie z przepisami stanowisko zostanie pomalowane na kolor niebieski wraz z odpowiednim oznakowaniem. Termin wykonania: do końca maja 2020 r.

mm



Pomysł z zamontowaniem paczkomatu przyjęł się dobrze. Wielu internautów orzekło, że to bardzo dobra inicjatywa

W SKRÓCIE

Czemierniki z nowym studium zagospodarowania

GM. CZEMIERNIKI Gmina przystąpiła do sporządzenia studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy. Zainteresowani mieszkańcy mogą składać wnioski na adres: Urząd Gminy Czemierniki, ul. Zamkowa 9, 21-306 Czemierniki; w formie elektronicznej na adres: gmina@czemierniki.eu do dnia; lub w formie ustnej w urzędzie do 29 lutego 2020 r.

Będzie ponad 4 km nowej drogi

GM. KOMARÓWKA 20 stycznia wójt Ireneusz Demianuk podpisał umowę z radzyn-

skim starostą Szczepanem Niebrzegowskim na przebudowę drogi powiatowej nr 1072 L odcinek Walinna – Kolembrody od km 4+373 do km 8+615 (dł. 4,25 km). W wyniku postępowania przetargowego przeprowadzonego przez starostwo został wyłoniony wykonawca – Przedsiębiorstwo Robót Drogowo-Mostowych S.A. z Parczewa. Zgodnie z podpisaną umową wartość realizacji zadania wynosi 2 mln 526 tys. zł. Przebudowa jest dofinansowana z Funduszu Dróg Samorządowych w wysokości 70 proc. (1 mln 768 tys. zł) pozostałą część sfinansuje powiat w porozumieniu z gminą Komarówka Podlaska. Udział gminy wynosi 379 tys. zł.

mm

FERIE „NIBY ZIMOWE”

Z GMINNYM OŚRODKIEM KULTURY W ULANIE-MAJORACIE



Pierwszego dnia ferii, w poniedziałek 13 stycznia 2020 r. odwiedziliśmy Lodowisko ICEMANIA w Lublinie. Nawet początkującym, po kilku upadkach, jazda na łyżwach nie wydała się aż taka trudna. Najmłodszym łyżwiarzom ta dyscyplina wychodziła najlepiej bo mogli skorzystać z ubezpieczających ich pingwinków. Na koniec naszej lodowej wyprawy była pizza... i zmęczeni, ale z nowymi doświadczeniami wróciliśmy do domu.

We wtorek 14 stycznia w Ośrodku Kultury odbyły się warsztaty „Podróż Bohatera”. W trakcie uczestnicy poznawali i rozróżniali emocje oraz sposoby ich wyrażania. Równie ważna była umiejętność wyznaczania celów i dążenia do ich realizacji. Dzieci mogły także pomyśleć o swoich marzeniach i dowiedzieć się kto może udzielić wsparcia w ich spełnianiu. Była to okazja do spojrzenia na siebie z dystansem podczas podróży do celu.

W kolejnym dniu, a była to środa 15 stycznia, dzieci spędziły czas na zabawach z użyciem podręcznych rekwizytów i własnej wyobraźni. Okazuje się, że gazeta w połączeniu z wyobraźnią to też sposób na nudę. Po animacjach na ulańskiej scenie wystąpił Teatr „Błasany Bębenek” z edukacyjnym spektaklem „Pierścień Morfeusza”. Scenariusz był pomyślany tak aby nasza dziecięca widownia współtworzyła przedstawienie.

Warsztaty „Kreatywność i Magia” rozpoczęły drugi tydzień ferii. Były to zaczarowane godziny podczas których dzieci tworzyły notatki wizualne. Każdy odkrył czym jest myślenie wizualne i poznał na

czym polegają metody szybkiego uczenia się. Dzieci nauczyły się jak tworzyć notatki za pomocą pisania, rysowania i dobierania kolorów. Mamy nadzieję, że tę wiedzę dzieci będą poszerzały i pomoże im ona w nauce.

W przedostatni dzień „FERII Z KULTURĄ”, w środę 22 stycznia, Panie dzielnicowe: Wiesława Beczek i Magdalena Grzywacz udzieliły wskazówek na temat zachowania bezpieczeństwa oraz różnego typu zagrożeń. Świadomość zagrożeń i umiejętność ich unikania jest niezwykle ważna. W drugiej części spotkania dominowały przede wszystkim doznania zapachowe. Dzieci pod kierunkiem instruktora wykonały musujące kule do kąpeli i peeling cukrowy do pielęgnacji ciała.

Ostatni dzień ferii, w czwartek 23 stycznia, dzieci spędziły w centrum rozrywki „Ale Zebra” w Warszawie. W pokoju zagadek Escape Room uczestnicy mieli do wykonania wiele zadań logicznych i sprawnościowych. Następną atrakcją była Stacja Kosmiczna z symulatorami VR, kapsułami 9D i nowatorskimi stanowiskami do walki robotów. Równie atrakcyjną zabawą był Laserowy paintball, uczestnicy musieli trafić przeciwnika w świecący element kamizelki lub pistoletu.

Nasze „FERIE Z KULTURĄ 2020” dobiegły końca. Mamy nadzieję, że zostaną na długo w pamięci. Dziękujemy uczestnikom za wspólnie spędzony czas. Doceniamy Waszą dbałość o wspólne bezpieczeństwo. Czekamy na Was za rok! ☺



STRONĘ REDAGUJE
Jakub Hapka
tel. 694 609 317
e-mail: hapka@24wspolnota.pl



Gmina
Radzyń Podlaski

Gmina
Borki



STRONĘ REDAGUJE
Monika Mackiewicz
tel. 502 528 110
e-mail: mackiewicz@24wspolnota.pl



Wynagrodzenia i wykształcenie urzędników gminy Radzyń

Pomimo wskazania wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie, który w uzasadnieniu zdefiniował pojęcie osoby pełniącej funkcję publiczną, Wiesław Mazurek, wójt gminy Radzyń, nie przysłał nam informacji dotyczących wszystkich urzędników gminnych, którzy pełnią funkcje publiczne. Ograniczył się jedynie do siebie, swojej zastępczyni i skarbnika gminy oraz dyrektorów jednostek organizacyjnych, a pominał pozostałych, którzy, jak stwierdził Wojewódzki Sąd Administracyjny w Lublinie, pełnią funkcje publiczne.

Bezczynność urzędników

Analogiczną sytuację opisaliśmy w ubiegłotygodniowym numerze w przypadku wniosku o udzielenie informacji publicznej skierowanego do burmistrza Radzyna Jerzego Rębka (PiS), a także, nieco wcześniej, do starosty parczewskiego Jerzego Maślucha (PSL).

To właśnie spór „Wspólnoty” z Maśluchem w WSA w Lublinie, w którym starosta nie chciał udzielić podobnych informacji, zaowocował korzystnym dla nas wyrokiem, w uzasadnieniu którego znajduje definicję osoby pełniącej funkcję publiczną. Po wydaniu wyroku przez lubelski WSA

Imię i nazwisko	Funkcja	Wykształcenie	Wynagrodzenie brutto za październik 2019 r.
Wiesław Mazurek	Wójt Gminy	Licencjat z administracji i polityki lokalnej – WSBiA	10 180 zł
Anna Grochoła	Z-ca Wójta Gminy	Inż. terenów zieleni, mgr inż. ogrodnictwa – Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie; studia podyplomowe: administracja publiczna – UMCS w Lublinie	5 560 zł
Aldona Roguszczyńska	Skarbnik Gminy	Mgr ekonomii – Politechnika Radomska; studia podyplomowe: rachunkowość – Akademia Ekonomiczna w Poznaniu	7 520 zł
Małgorzata Kułak	Kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej	Mgr pedagogiki specjalnej – APS M. Grzegorzewskiej w Warszawie; studia podyplomowe: organizacja i zarządzanie w pomocy społecznej – UMCS w Lublinie	6 876 zł
Jolanta Palica	Dyrektor Gminnej Biblioteki w Radzynie Podlaskim zs. w Białej	Pomaturalne Studium Bibliotekarstwa w Lublinie	5 200 zł
Agnieszka Nurzyńska	Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu	Mgr pedagogiki przedszkolnej i wczesnoszkolnej z edukacją alternatywną – UMCS w Lublinie	Przebywa na urlopie macierzyńskim (należności płaci ZUS)
Andrzej Prokopiuk	Dyrektor Szkoły Podstawowej w Białej	Mgr wychowania technicznego z przygotowaniem pedagogicznym – WSP w Kielcach	6 395 zł
Dariusz Jurek	Dyrektor Szkoły Podstawowej w Białce	Mgr wychowania technicznego w zakresie informatyki w technice i nauczaniu z przygotowaniem pedagogicznym – Politechnika Lubelska	7 735 zł
Wioletta Chmielarz	Dyrektor Zespołu Szkół w Zabelu	Mgr teologii z przygotowaniem pedagogicznym – PWT w Warszawie	7 347 zł
Anna Koczkodaj	Dyrektor Szkoły Podstawowej w Żabikowie	Mgr pedagogiki z przygotowaniem pedagogicznym – UMCS w Lublinie	6 253 zł
Ireneusz Mroczek	Dyrektor Szkoły Podstawowej w Paszkach Dużych	Mgr wychowania fizycznego z przygotowaniem pedagogicznym – AWF Józefa Piłsudskiego w Warszawie, Zamiejscowy Wydział	6 214 zł
Waldemar Potęga	Dyrektor Szkoły Podstawowej w Brzostówcu	Mgr biologii z przygotowaniem pedagogicznym – WSR-P w Siedlcach	6 616 zł
Iwona Koczkodaj	p.o. Dyrektora Szkoły Podstawowej w Branicy Radzyńskiej	Mgr pedagogiki w zakresie kształcenia zintegrowanego z przygotowaniem pedagogicznym – Akademia Podlaska w Siedlcach	7 611 zł

Maśluch przysłał żądane przez redakcję informacje. Informacje te, zgodnie z oczekiwaniami opinii publicznej opublikowaliśmy na naszych łamach.

Spór z wójtem stanie przed sądem

W naszym przekonaniu tym razem mamy do czynienia

z beczynnością wójta Wiesława Mazurka w zakresie udzielenia informacji publicznej. To analogiczna sytuacja do tej z ubiegłego roku, kiedy to starosta parczewski Jerzy Maśluch odpowiedział tylko w części na zadane przez nas pytanie. To właśnie było powodem skierowania skargi do WSA, a w efekcie wydaniem korzystnego

dla opinii publicznej wyroku. W związku z tym zdecydowaliśmy, że spór pomiędzy „Wspólnotą” a wójtem Wiesławem Mazurkiem rozstrzygnie WSA w Lublinie.

Jacek Dejneka

W wyroku WSA w Lublinie z dnia 5 września 2019 r. czytamy:

„pod pojęciem osoby pełniącej funkcję publiczną rozumieć należy wszystkie te podmioty, którym przysługuje najmniej, a wójtom przysługuje nawet zakres kompetencji decyzyjnej w ramach instytucji publicznej, zajmujące takie stanowiska i funkcje, których sprawowanie jest równoznacz-

ne z podejmowaniem działań wpływających bezpośrednio na sytuację prawną innych osób lub łączą się z przygotowaniem decyzji dotyczących innych podmiotów, z wyłączeniem stanowisk, które mają jedynie charakter usługowy lub techniczny”.

Była już „Aida”, będzie jeszcze „Metro”

BORKI Od grudnia ubiegłego roku Stowarzyszenie „Kreatywne Borki” realizacje w Zespole Placówek Oświatowych projekt skierowany do dzieci i młodzieży pn. „Metrem do Romy – podróż po świecie musicalu”. Młodzież jest zachęcana do udziału w kulturze wysokiej, poznaje techniki śpiewu, uczy się aktorstwa, tańca, poznaje teatr od kulis.

- Chcemy zainteresować naszą młodzież teatrem poprzez skupienie się na jednej z jego form, konkretnie musicalu. Chcemy w ten sposób zachęcić naszych uczniów do aktywne-

go uczestnictwa w tzw. kulturze wysokiej – mówi prezes Stowarzyszenia „Kreatywne Borki”, Lucyna Panasiuk-Zurawska. Prezes tłumaczy: - Od końca ubiegłego roku uczestnicy projektu biorą udział w zajęciach z wiedzy o teatrze, uczęszczają na warsztaty z piosenki musicalowej, warsztaty teatralne oraz warsztaty taneczne z choreografiem. Każda z grup warsztatowych przygotowuje występ wieńczący uczestnictwo w projekcie, a efekty ich pracy będzie można zobaczyć w marcu podczas gali podsumowującej projekt.

Plany

Dzięki projektowi grupa 50 uczniów w listopadzie wyjechała na spektakl „Aida” do Teatru Roma w Warszawie, a przed nim kolejna atrakcja.

PZU wspiera

Warto podkreślić, że projekt „Metrem do Romy – podróż po świecie musicalu” jest współfinansowany przez Fundację PZU w ramach konkursu dotacyjnego „Fundacja PZU z Kulturą”. Fundacja przekazuje do 15 tys. na projekty organizacji pozarządowych. Z 207 wniosków złożonych w tej edycji konkursu projekt Stowarzyszenia „Kreatywne Borki” znalazł się w grupie 29 przeznaczonych do współfinansowania

2 lutego młodzież w Teatrze Buffo zobaczy słynny „Musical Metro”, zwiedzi teatru od kulis oraz spotka się z Januszem Józefowiczem.

mm

I Przegląd Grup Kołędniczych i Jasełkowych



GMINA BORKI Prawdziwy zastęp aniołków, pastuszków i postaci jasełkowych wystąpił podczas pierwszego świątecznego przeglądu, który zorganizował Gminny Ośrodek Kultury i Sportu w Borkach wraz z Zespołem Placówek Oświatowych. Na scenie pojawiły się: „Aniołki” z ZPO Wola Osowińska, trzecioklasiści z ZPO Borki, klasy I-III SP z Krasewa, młodzież z technikum w Woli Osowińskiej oraz drugoklasiści z ZPO Borki i grupa z SP w Woli Chomejowej

Bal maturalny uczniów Zespołu Szkół Ponadpodstawowych

„Niech ta chwila czarowna, szaleństwa fioletem, białym światłem... trwaj” - życzyła uczniom klas maturalnych Grażyna Dzida, dyrektor ZSP. Staropolskim polonezem rozpoczęła się 12 stycznia wielki bal. Swoją studniówkę mieli - jak mówiła dyrektor - najstarsi zakawcze Kolegium im. Jana Pawła II.

Moniha Mackiewicz



Klasa 3 Ia z wychowawczynią Renatą Manowiec



Klasa 3 Ibs z wychowawczynią Natalią Borysiuk



Klasa 3 Ibs z byłą wychowawczynią Agnieszką Gataczyk



Klasa 4 tei z wychowawczynią Agnieszką Frączek